

# KURJER WILEŃSKI

Rok VII.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 255 (1897).

## Sokołów — Grünbaum.

W „Gazecie Polskiej” z dn. 3 b. m. został opublikowany bardzo ciekawy wywiad z Prezydentem Wschodniowoj Egzekutywy Sionistycznej, p. N. Sokolowem.

W wywiadzie tym p. Sokolow wyraźnie stwierdza, że Egzekutywa Sionistyczna rozlicza na pomoc rządu polskiego, oświadczając, że „rząd polski może wyświadczyć wielkie przysługi ruchowi sionistycznemu, gdy nie pominie okazji poparcia go”. Następnie p. Sokolow stwierdza, że dotychczasowy stosunek rządu polskiego do ruchu sionistycznego był i jest nawskroś przychylny, co znalazło swój wyraz w oświadczeniach Ministra Zaleskiego i postępowaniu podległych mu placówek polskiej dyplomacji. Wobec powyższego p. Sokolow oświadcza, że „pragnąłby, aby to oficjalne stanowisko rządu polskiego stało się również stanowiskiem społeczeństwa polskiego”. Swoją wypowiedź p. Sokolow kończy apelem pod adresem prasy polskiej, aby „udzieliła sionistom w obecnej ciężkiej chwili swego moralnego poparcia”.

Wywiad p. N. Sokolowa — jednego z twórców ruchu sionistycznego i odpowiedzialnego kierownika jego najwyższej władzy wykonawczej — społeczeństwo polskie przyjmie z wielkim zadowoleniem.

Stwierdza bowiem p. N. Sokolow, że stopunek obecnego rządu polskiego do ruchu sionistycznego jest przychylny. A że w ciężkiej chwili poznaje się prawdziwych przyjaciół — więc ten cenniejszy jest apel przywódcy ruchu sionistycznego nie tylko do rządu polskiego ale i społeczeństwa o moralne i polityczne poparcie.

Nie ulega wątpliwości, że ruch sionistyczny znajduje należyte zrozumienie nie tylko w sferach rządowych, ale i w szerokich kręgach społeczeństwa polskiego.

Przedewszystkiem odegrywają rolę względy praktyczne. Ciężka sytuacja ekonomiczna, którą przeżywa dziś cała Europa, w Polsce zwłaszcza daje się we znaki sferom kupieckim i rzemieślniczym, a tem samem biedniejszym warstwom ludności żydowskiej, która dusi się w miasteczkach i szuka dla siebie terenów emigracyjnych. Palestyna jest jednym z takich terenów.

Z drugiej strony, tworzenie się silnego organizmu narodowego i ekonomicznego żydowskiego w Palestynie jest również w interesie Polski, gdyż słusznie stwierdza p. N. Sokolow, że „większość kolonistów była, jest i będzie rekrutowała się z spośród Żydów polskich”.

W ten sposób siłą rzeczy powstające w Palestynie narodowe ogniska żydowskie będzie wielu węzłami kulturalnymi, rodzinnymi i ekonomicznymi związane z Polską. Żydowski świat kupiecko-przemysłowy w Palestynie, przy życzliwym naszym stosunku do ruchu sionistycznego, może stać się ośrodkiem naszej ekspansji gospodarczej na Bliski Wschód.

Już wiele pod tym względem zostało uczynione, zawiązującą przędźwystkiem naszemu radcy handlowemu w Palestynie, dr. Hausnerowi, który przy pomocy żydowskich organizacji ekonomicznych toruje drogę dla polskich towarów nie tylko do Palestyny, ale Syrii, Mezopotamji i t. d. Z powyższych względów ruch sionistyczny w Polsce jest dobrze widziany. Ale należy pewne momenty wyraźnie i stwierdzić.

Otóż największymi, najgorliwszymi zwolennikami ruchu sionistycznego w Polsce są antysemitę z Narodową Demokracją na czele. Przeciwnie obecne „Stronnictwo Narodowe” w swych hasłach wyborczych zupełnie wyraźnie ma jeden jedyny w stosunku do Żydów postulat:

„masowe osadnictwo Żydów w Palestynie”. Oznacza to, że Narodowa Demokracja traktuje Żydów w Polsce jako uciążliwych obcokrajowców, których należy jak najszybciej przenieść do Palestyny, zaś w Polsce usuwać od wszelkiego udziału w życiu politycznym kraju, dalej pielęgnować „ghetto” ulicy żydowskiej jako obóz koncentracyjny, z poza murów którego żydowskie społeczeństwo, pokąd bawi w Polsce, nie powinno wychylać się.

Naturalnie, takie postawienie sprawy jest bardzo wygodne i demagogiczne, ale nierealne, bo wiemy, że wszyscy Żydzi nie wyemigrują do Palestyny, a więc w praktyce trzeba inaczej ustosunkowywać się do społeczeństwa żydowskiego. Nasz obóz stoi na innym stanowisku — całkowitego obywatelskiego i politycznego równouprawnienia Żydów w Polsce, uwzględniania ich interesów religijnych i kulturalnych w zgodzie z interesami polskiej racji stanu.

Ale aby tak było, muszą i Żydzi w Polsce czuć się obywatelami państwa polskiego i ponosić wszystkie obowiązki, które ciążyą na każdym obywatelu naszego państwa. Chcemy nie tylko biernej lojalności Żydów wobec państwa, ale szczerego i głębokiego przywiązania do kraju, troski narówni z nami, Polakami, o wielkość, bezpieczeństwo i rozkwit naszego państwa.

Pan Sokolow mówi o tem, że w Polsce wyrosła cała generacja młodzieży żydowskiej, wychowana na idealach sionistycznych. Z wielkim zainteresowaniem obserwujemy tę młodzież. Powinna ona przeciwstawić się głęboko tkwiącemu w psychice żydowskiej pierwiastkowi kosmopolityzmu, na którym tak żeruje komunizm, który, jak wiemy dobrze niestety, ma duży wpływ wśród młodzieży żydowskiej w Polsce.

Otóż młodzież sionistyczna w Polsce winna mieć w swej psychice pierwiastek państwowy, winna rozumieć nasze przywiązanie do naszego własnego państwa, do naszej własnej kultury.

Jeśli młodzież sionistyczna chce tak samo, jak p. Sokolow, aby Polska była państwem, na terenie międzynarodowym popierała ruch sionistyczny — winna dziś aktywnie współdziałać w pracy nad tem, aby Polska była silna i potężna. Jeśli ta młodzież jutro w Palestynie ma być czynnikiem państwowo — twórczym, winna dziś, gdy składa się z obywateli państwa polskiego, należycie i aktywnie spełniać swoje obowiązki wobec państwa polskiego. Chcemy aby młodzież sionistyczna w Polsce była taką samą, jak młodzież polska urodzona i wyrosła w Stanach Zjednoczonych, która kocha Polskę, tęskni do niej, ale jest wzorowem obywatelami wielkiej Republiki Ameryki Północnej.

Tak, zdawałoby się, powinno być. Tymczasem w rzeczywistości jest inaczej.

Musimy z przykrością stwierdzić, że p. Grünbaum, wódz sionizmu w Polsce — bynajmniej młodzieży sionistycznej w tym duchu nie wychowuje. Przeciwnie, p. Grünbaum w praktycznym swem działaniu idzie całkowicie po linii życzeń i postulatów Narodowej Demokracji. Jeśli Narodowa Demokracja traktuje Żydów jako obcokrajowców, którzy powinni mieszać się do spraw wewnętrznych w Polsce i siedzieć w „ghetto” — to i p. Grünbaum wszystko czyni, aby Żydzi w Polsce czuli się obcokrajowcami, aby nie śmieli nosa wychylać z „ghetta” sionistycznego.

Należy wyraźnie i otwarcie powiedzieć, że polityka p. Grünbauma od początku powstania państwa polskiego była wroga wobec naszej państwowości. Nie było takiej kon-

figuracji politycznej w Polsce, wrogię wobec naszej państwowości, w której p. Grünbaum nie brałby udziału. On wygłaszał w Sejmie i Radzie Miejskiej mowę wrogię państwu polskiemu, które tłumaczył na obce języki i zasilał niemi prasę zagraniczną. On spowodował, że Żydzi w r. 1922-im wspólnie z Litwinami i Białorusinami bojkutowali wybory do Sejmu Wileńskiego, a więc tem samem chciał utrudnić połączenie tego kraju z państwem polskiem. On był twórcą „bloku mniejszości”, w którym za pieniądze żydowskie do Sejmu przechodzili tacy przedstawiciele Białorusinów i Ukraińców, którzy później okazali się płatnymi agentami bolszewizmu — który skupiał w swych szeregach wszystkich, którzy chcieli rozbić i słabości państwa polskiego. P. Grünbaum we wszystkich Sejmach zmuszał Klub Żydowski do uprawiania opozycji wobec każdego rządu polskiego.

P. Grünbaum jest stałym członkiem kongresów mniejszości narodowych w Genewie, gdzie idzie ręką w rękę z naszymi wrogami. P. Grünbaum przy obecnych wyborach rozbił Blok Ogólno-Żydowski, motywując to tem, że nie chce iść razem z p. Kirszbraunem i Wislickim, gdyż w poprzednich wyborach ośmielili się wylać się z Bloku mniejszości i zająć przychylną stanowisko wobec rządu Marszałka Piłsudskiego.

Przy obecnych wyborach p. Grünbaum, widząc, że Blok mniejszości rozleciał się, stawał na głowie, aby przynajmniej zawrzeć blok z mniejszością niemiecką — i to w okresie, gdy przez całą Polskę idzie fala protestu i oburzenia przeciwko zakusom niemieckim na całość naszych granic. A gdy i to się nie udało, to p. Grünbaum i nadal czyni wszystko, aby utrzymać Żydów w izolacji, aby zmusić ich do manifestowania swojej obojętności wobec interesów państwa polskiego.

Weźmy naprz. Ziemię Wschodnią. Nie ulega wątpliwości, że Żydzi tutaj odbywają wielką ewolucję. Widzą oni, że państwo polskie niesie tym ziemiom tak zanedbaną kulturę, oświatę, dąży do ekonomicznego ich podniesienia — że dobrobyt tych ziem przyniesie i dobrobyt masom żydowskim. Miejsce w czasie rosyjskie, gdy było niewierane, odsuwane od udziału w życiu społecznym, dziś widzi, że państwo polskie daje mu równe prawa w dziedzinie prawnej, samorządowej i obywatelskiej. Żydzi coraz bardziej stają się czynnikiem aktywnie współdziałającym w utrwalaniu się państwowości polskiej na Ziemiach Wschodnich Rzeczypospolitej — bo widzą, co się dzieje ze społeczeństwem żydowskim w Rosji, jaka jest tam sytuacja ekonomiczna.

W całym szeregu okręgów wyborczych tutaj Żydzi, gdyby nawet w 100 proc. głosowali na jedną listę żydowską, to zawiązując ordynacji wyborczej, nie wezmą mandatu. Wśród społeczeństwa żydowskiego na „kresach” rośnie zrozumienie, że te wybory to nie są zwykłe wybory, że będą decydować one o dalszych losach Polski. Żydzi rozumieją, że w tej chwili na Ziemiach Wschodnich listy B. B. skupiają wszystkich bez różnicy narodowości i wyznania, którzy chcą utrwalenia się tu państwowości polskiej. Walka tutaj de facto idzie między tymi, którzy są za państwowością polską i tymi, którzy jej nie chcą. Bo przeciwko listom B. B. przedewszystkiem agitują komuniści, lub zwolennicy listy Nr. 11 Bloku Ukraińsko-Białoruskiego, których wrogi stosunek do państwowości polskiej jest tak wyraźny.

## Nabożeństwo Żałobne za duszę ś. p. Wielkiego Księcia Witolda

W nadchodzący piątek, dnia 7-go listopada r. bież., Jego Ekscelencja Ksiądz Arcybiskup Metropolita Wileński Romuald Jałbrzykowski odprawi żałobne nabożeństwo w Wileńskiej Bazylice Katedralnej za duszę ś. p. Wielkiego Księcia Witolda, którego zwłoki przed pięciuset laty dnia tegoż sprowadzone były z Trok do Katedry Wileńskiej i po uroczystych modłach żałobnych złożone zostały do grobu w tymże kościele.

Okolicznościowe przemówienie wygłosi J. E. Ksiądz Biskup Kazimierz Michalkiewicz.

Początek nabożeństwa o godzinie 9-ej. Msza św. o godzinie 9 i pół z rana.

Żydzi rozumieją, że w tych warunkach głosowanie za listami BB, to danie świadectwa, że Żydzi tu-tejsi są za państwem polskiem, że są przeciw agitacji komunistycznej i szowinistycznej Białorusinów i Ukraińców, że głosowanie na listy polskie, to przekreślenie i anulowanie dawnych omyłek, jak bojkot Sejmu Wileńskiego, jak głosowanie na listy Bloku Mniejszości i t. d.

Żydzi tu-tejsi rozumieją, że Marszałek Piłsudski rozpoczął nową erę w Polsce, że przed przewrotem majowym było nie do pomyslenia, aby na liście państwowej obozu rządzącego były nazwiska Minceberga, Wislickiego, Mendelsohna, aby we Lwowie na liście obozu rządzącego obok księdza katolickiego szedł przez gminy żydowskiej Żydów tu-tejszych głęboko wzruszyła wymiana listów między p. Sławkiem a p. Kirszbraunem i list tego ostatniego do Marszałka Piłsudskiego tak patriotyczny, tak pełen zmysłu państwowego, a jednocześnie pisanym z taką godnością i szczerem postawieniem postulatów społeczeństwa żydowskiego.

Żydzi rozumieją, że przyszedł wreszcie taki rząd w Polsce, który tym, którzy mu grożą, którzy z państwem walczą, nie da, ale który ma rozumienie dla słusznych potrzeb kilku milionów swych obywateli Żydów.

Wyrazem tej zmiany nastrojów Żydów na Ziemiach Wschodnich był ich masowy i szczerzy udział w demonstracjach przeciwko zakusom niemieckim. Demonstracje te miały miejsce we wszystkich miastach i miasteczkach.

Ale inaczej myśli p. Grünbaum. Oto wystawia we wszystkich okręgach, nawet najbardziej beznadziejnych, odrębne listy sionistyczne.

Poco? Poto, aby przeszkodzić Żydom głosować na listy polskie. Dlaczego? Bo chce, aby Żydzi tu-tejsi manifestowali, że dla nich jest rzeczą obojętną kto w Polsce ma rządzić, bo Żydzi winni czuć siebie tu cudzoziemcami, przelotnymi ptakami, które odpoczywają, zanim polecą do swej Palestyny. Bo jakże inaczej tłumaczyć to zmuszanie Żydów, aby gdy w Polsce tak ważne są chwile, oni urządzali mały, smieszny i głupi plebiscyt za kim w tem czy innym miasteczku kresowem są Żydzi — za p. Grünbaumem, czy za ortodoksami.

Innymi słowy, przy pomocy państwowego aparatu wyborczego p. Grünbaum chce przeprowadzić w Polsce statystykę swych zwolenników.

Dotknięci przedwczesną śmiercią

ś. p. **WŁADYSŁAWA LEMPKA**

wyrażamy głębokie współczucie pozostałej rodzinie.

2025

Właściciele **GARBARNI „PRACA”** i **F-KI WATY „WILWAT”**

Gdyby tylko to, ale p. Grünbaum ma na względzie i inne, głębsze cele. Naturalnie, listy sionistyczne na Ziemiach Wschodnich nigdzie, poza Wilnem, nie mają żadnych szans zdobycia mandatów.

Ale w każdym okręgu kilka tysięcy zmarnowanych głosów żydowskich może urwać mandat listom polskim i pośrednio tą drogą dać mandat grupie p. Jaremicza, Bogdanowicza i innych „przyjaciół” Polski.

Otóż, czy nie o tych swych starzych przyjaciół chodzi w głębi duszy p. Grünbaumowi, gdy wystawia beznadziejne swoje listy w okręgach wschodnich?

Rezultaty wyborów pokażą, jak dalece ten manewr p. Grünbauma okazał pomoc Blokowi Ukraińsko-Białoruskiemu.

Wszystkie wyżej przytoczone fakty świadczą, że jeśli Egzekutywa Sionistyczna naprawdę chodzi o poparcie rządu polskiego, to powinna poddać zasadniczej rewizji politykę sionistów polskich wewnątrz państwa polskiego.

Bo jeśli Egzekutywa Sionistyczna uważa, że rząd polski powinien popierać ruch sionistyczny tylko dlatego, że w interesie Polski leży, aby jak najwięcej Żydów wyemigrowało z Polski do Palestyny — to niech najlepiej zwróci swoje zainteresowanie w kierunku Narodowej Demokracji. Ona chce również aby Żydzi emigrowali do Palestyny, a w Polsce byli traktowani jako cudzoziemcy, jako „obywatele palestyńscy”.

Rząd polski i ta ogromna część społeczeństwa polskiego, która za nim stoi, chce, aby Żydzi w Polsce czuli się obywatelami państwa polskiego i aktywnie współdziałali w wielkiem dziele utrwalania mocy naszego państwa. Ale kto chce mieć równe prawa, ten musi ponosić i równe obowiązki. Otóż sionisci polscy z pod znaku p. Grünbauma wyraźnie od tych obowiązków uchylają się. Przeciwnie, wyraźnie rządowi przeciwstawiają się i utrudniają jego pracę, a jednocześnie chcą utrzymać Żydów w roli obcokrajowców, obojętnych na losy państwa. Tego zaś żaden rząd polski, dbały o losy i powagę państwa polskiego, nie

może tolerować i takiemu ruchowi społeczeństwo polskie swego moralnego poparcia nie może dać.

I jeśli Egzekutywa Sionistyczna apeluje o moralne poparcie przez społeczeństwo polskie ruchu sionistycznego, niech przedtem uczyni wszystko, aby tacy ludzie, jak p. Grünbaum, nie stali na czele ruchu sionistycznego w Polsce.

Pan Grünbaum na moralne poparcie społeczeństwa polskiego nie zasłużył, nie ma go i nie będzie miał nigdy.

Tadeusz Hołowo.

### WIADOMOŚCI Z KOWNA

**USTAWA O KAZANIACH KOŚCIELNYCH**  
M-stwo Spraw Wewnętrznych opracowuje projekt ustawy w sprawie uregulowania kwestji kazań, wygłaszanych w kościołach. Ustawa zakreśli granice na kazania, których nie wolno będzie poruszać polityki. Ksiądz będą musiał wygłaszać kazania wyłącznie o charakterze religijnym.

**PERSPEKTYWY NOWYCH UKŁADÓW HANDLOWYCH LITWY.**

Jak informują „Liet. Zinios”, po zakończeniu rokowań z Łotwą, Litwa rozpocznie rokowania z Estonją w sprawie zawarcia układu handlowego. Takie same rokowania zostaną rozpoczęte z Rumunją.

**ORGANIZACJA MIESZCZAŃSTWA LITWESKIEGO.**

„Liet. Aidas”, nawiązując do założenia „Związku Litwinów kupców, przemysłowców i rzemieślników”, pisze między in.: „Nie może być dwóch zdań, iż wszystkie klasie Litwy w znacznej mierze pochodzą od tego, iż Litwa nie posiadała własnych miast narodowych oraz własnej warstwy kupieckiej, przemysłowej i rzemieślniczej.”

Minista zawsze był i będą ośrodkami postępu i kultury narodowej. Miasta ze swej strony kształciły i wychowywały wieś. Mieszczanie Litwy stanowili element obywatelski i nawet często wrogą, zrozumieli zatem być musi, iż nie mogli wychowywać wsi w duchu kultury narodowej. Gdyby Litwa posiadała warstwę mieszczańską Litwinów, problem wileński nie ułożyłby się dla Litwy tak fatalnie.

Odrodzenie Litwy stanowi swego rodzaju rewolucję. Wystąpiła przeciwko miastom, wyzwoliła się z ich wpływu i narzuciła im ideologię oraz kulturę narodową. Tworzenie się warstwy mieszczańskiej Litwinów posiadało dotychczas powoli. Należy zatem z radością powitać założenie „Związku Litwinów kupców, przemysłowców i rzemieślników”.

**PRALAT OLSZEWSKI ZDJĄŁ DOBROWOLNIE SZATY KAPLAŃSKIE.**

Pralat Olszewski, skazany przez sąd okręgowy za zabójstwo Ustinowskiej, dobrowolnie zdjął szaty kapłańskie i zrzekł się przywilejów, przysługujących osobom duchownym.

**ARESZTY.**

W Kownie i innych miastach, na prownęci, zostały rozrzucone ulotki antyrządowe. W związku z tem w Telszach aresztowano 2 osoby, a w Kryniedze aresztowany został zwolennik Woldemarasa adwokat Petronajtis.

### Ks. wicemin. Żongolowicz o Wielkim Księciu Witoldzie.

Na odbytych w ubiegłą niedzielę w Warszawie akademii ku czci Wielkiego Księcia Witolda, urzędzonej staraniem Myśli Mocarstwowej Zw. Młodzieży Akademickiej, wygłosił wiceminister W. R. i O. P. ks. Żongolowicz bardzo piękne przemówienie treści następującej:

„Ściągnę twarz śniada, wół przymknięte palające oczy, wyniosłe czoło szerokie, potężna, dumna głowa rzymskich cesarzy, to książe Witold na portrecie w Bazylice Wileńskiej—mówił wiceminister ks. Żongolowicz.—Proszę stanąć u stóp pomnika Grunwaldu w Krakowie twarzą do Kleparza. Ognomny krzyżak Ulrich v. Jungingen, wielki mistrz Zakonu, po głazie stacza się granitowym, obficie krwią zbrzyzanym, w przepaść bezdenna. Ręka boża go obaliła i strąca w otchłań na zawsze, na wieki. Nad nim stoi rycerz—Witold oparty na mieczu. Podniesiona otwarta przybica. — Twarz w bólu zastygła i skrzepła. Tajemniczna pełna zaduma osiadała na czole. Na ustach błąka się półśmieszek tajemniczy i nieodgadniony, jak uśmiech Giocondy...

Wskroś siebie się wpatrzył, czy wskroś świata? Błąka się może w labiryntowym swego życia biegu, czy rozmyśla nad znikomością potęgi i dumy u stóp swoich w proch starzej i rozniesionej? Zastygł tak, skamieniały na zawsze, tajemniczy i nieprzenikniony.

Syn Kiejstuta, największego przedchrześcijańskiej Litwy rycerza, syn ostatniej kapłanki litewskiej Biruty, stoi na rozgraniczu dwóch światów. Nad jego kolebką, kołysaną poszumem fal Trockiego jeziora, kapłanka-matka o bogach Litwy pieśni mu śpiewała. Rósł pod zbrojną ręką ojca bohatera, na walki i bitwy za boga Litwy, za wiarę prastarą, za Litwę śmiertelnie staczał boje z wrogiem co chrzczył ją i bierzmował mieczem, gotując zgubę i niosąc zagładę.

Gdy Jagiello Litwę z Polską złączył i zjednoczył, Witold ogłosił święte na Żmudzi pogasił, zburzył ojca i matki ołtarze, krzyż wznosił nad Litwą, światłem ewangelii ją opromieniował od końca do końca. Przez lat czterdzieści wierny niezachwianie Coronae Regni Poloniae, w oparciu o łaskę niezłamaną w klęskach, na falach Tannenberg i Grunwaldu w promieniu gasnącego słońca — oglądał obaloną i startą największą potęgę militarną, widząc śmierć i zagładę odwiecznego wroga ojców swoich i dziadów.

Litwę wyniósł na szczyty potęgi i chwały. Do końca życia snuł plany godne olbrzyma. 27 października 1430 roku gwiazdzistą śmiercią zasłona otoczył anioł tę potężną genialną głowę.

Kolebkę jego i miejsce zgonu na Trockim Zamku kołyszą, dziś, jak dawniej, ciemne fale jeziora. Bazylika wileńska utuliła prochy.

Bohaterskie zmagania, jego trud wielki, olbrzymie wysiłki w nas wiecznie żyją, działają i rosną. Plany jego i zamiary — świetlane słupy na mocarstwowych drogach naszych...

Dwa Giedyminowie rozbudowali największe ówczesne mocarstwo. Wysiłkiem wspólnym rozwiązali zachodnie i wschodnie wspólne zagadnienia.

Dziś, jak dawniej, wybrzeże Bałtyku, Gdynię i Klajpedę utrzymać może Polski i Litwy wspólne zbrojne ramie.

Dziś, jak dawniej, Polska i Litwa powstrzymać mogą wschodni napór i zachodnią nawałę.

Wielki Litwin buduje dzisiaj Polskę Mocarstwową. Jeśli w Litwie stanie wybitny mąż stanu, co dla ojczyzny swojej odnajdzie Witoldowe szlaki — Polska i Litwa, jak dawniej, spotkają się na wielkich dziejowych — wspólnych drogach w współzyciu i współpracy.

### Odezwa ks. Metropolity Cerkwi Prawosławnej w sprawie wyborów.

W ub. piątek podaliśmy w telefonie warszawskim krótkie streszczenie odezwy Metropolity Dionizego. Poniżej drukujemy pełny tekst tej odezwy. (Red.)

Zbliżają się terminy, gdy wszyscy obywatele Rzeczypospolitej będą mieli prawo oddać swe głosy, aby wybrać nowych członków Izby Prawodawczej swego Państwa — Sejmu i Senatu. Już krótki czas pozostał do dnia głosowania i każdy z nas powinien pomyśleć o tym ważnym dla Państwa akcie.

Wielkie jest znaczenie wyborów, albowiem przez nie obywatele Państwa powołują swych pełnomocnych przedstawicieli, którym Konstytucja Państwa naszego daje prawo wydawać ustawy i decydować o ważniejszych sprawach państwowego, które niejednokrotnie stanowią o losach Państwa i narodu na długie lata. Wszystkie te sprawy nie mogą być obojętne nikomu z spośród obywateli, a dlatego prawo słusznie przyznaje wszystkim prawo głosu w wyborze naszych przedstawicieli, abyśmy mogli posłać do Izby Prawodawczej ludzi, którzy będą dbali o korzyść Państwa i zgodnie z naszą wolą będą normować jego życie.

Leżąc troska o pożytek Państwa, dbałość o jego korzyść, jest nie tylko prawem, lecz i obowiązkiem każdego obywatela i każdego prawosławnego chrześcijanina. Wszystkie zamieszkujemy w Państwie Polskiem, jesteśmy jego obywatelami i wszyscy pamiętamy, że jeszcze przed kilkoma miesiącami Pan Prezydent Rzeczypospolitej w swym Reskrypcie na moje imię z dn. 30 maja r. b. o zwolnieniu Pierwszego Generalnego Sekretarza Cerkiewnego, zaświadczył przed całym światem, że chylimy stosunek Wyższych władz naszego Państwa względem potrzeb prawosławnych jego mieszkańców, wskazując w ten sposób, że z całą pewnością zostaną przedsięwzięte zarządzenia, mające uczynić zadość palącemu potrzebom naszej Świętej Cerkwi Prawosławnej w Polsce i Jej wiernych. Przeto, jako wierni wyznawcy Kościoła Prawosławnego musimy pragnąć, aby Państwo nasze było organizowane i rządzone zgodnie z zasadami wiary Chrystusowej na pożytek i szczęście wszystkich jego obywateli, tak aby pod opieką sprawiedliwych praw Święta nasza Cerkiew Prawosławna w pokoju i nieszakłości kwitła i wzmacniała się. Aby to nastąpiło niezbędnym jest dla Państwa naszego pokój wewnętrzny, sprawiedliwe prawa i władza mocna, lecz jednakowo przychylna wszystkim obywatelom, abajaca o pożytek całego Państwa i wszystkich jego mieszkańców.

Aby zaś było tak: aby i w przyszłości rozbudowa Państwa naszego mogła postępować pomyślnie, należy, aby członkami Izby Prawodawczej zostali ludzie przejęci troską o ogólny pożytek niezachwianie oddani Wierze Chrystusowej, dążący do wzajemnej współpracy z Rządem Państwa naszego, mający na widoku nie osobiste swe korzyści, lecz dobro ogólne. A dlatego należy, aby wybór nasz padł na tych kandydatów, którzy nie nadają się okazano im przez nas zaufania, którzy swą pracą i wiedzą przyczynią się do rozkwitu Państwa, którzy będą dbali o to, aby wydawane były sprawiedliwe prawa i aby zapewniali one naszej Świętej Cerkwi swobodę korzystania z Jej prerogatyw i pokojowej współpracy z Jej obywatelami i każdego prawosławnego chrześcijanina jest troszczyć się o to. Nie niszczyć i rujnować używając swego prawa Cerkiew, lecz budować i wznosić. I obowiązkiem naszym jest dbać o to, aby wybrani przez nas ludzie myśleli tak, jak my i tak jak my dbali o pożytek Państwa i Cerkwi.

Przeto w dzień wyborów niech nikt nie uchyla się od wypełnienia swego obowiązku obywatelskiego. Niech każdy chrześcijanin prawosławny pamięta, że jego głos może być decydującym, że jego chrześcijański obowiązek nakazuje mu współdziałać w powołaniu do pracy państwowej ludzi zdolnych do owocej współpracy z twórcami i kierownikami odrodzonego Państwa Polskiego, ku pożytkowi ogólnemu, na korzyść Świętej

Wiary Prawosławnej i Ojczyzny naszej. Pomnijcie, że głosy wasze powinny być oddane nie za tych, kto się nie interesuje i wydana do wasi i walk bratobójczych, a wyłącznie za tych, kto w imię Wiary Chrystusowej i na wszystkich do zjednoczenia, do zgodnej pracy na korzyść ogółu i nie słowem, lecz czynem świadczy o swym przywiązaniu do swej Wielkiej Ojczyzny.

(—) Dionizy, Metropolita Warszawski i Wolyński i całej Polski. Warszawa, dnia 25-go października 1930 r. (Iskra)

Jest rzeczą podkreślenia godną, że Głowa Cerkwi Prawosławnej staje się zdecydowanie w swej odezwie po stronie obozu prorządowego, widząc w działalności i zamierzeniach rządu najpewniejsze gwarancje, iż potrzeby i interesy Cerkwi i ludności prawosławnej znajdują we współpracy z obozem rządzącym najlepsze oparcie i zabezpieczenie. Dowodem tego niezbitym jest odezwa Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30 maja r. b., oddająca w ręce samych prawosławnych zadanie ustalenia wewnętrznych form organizacyjnych Cerkwi Prawosławnej.

Zasada soborowości, o którą tak długo i bezowocnie dopominali się prawosławni u rządów z przed roku 1926, została obecnie przez rządy pomajowe uznana w pełni za podstawę wewnętrznego życia Cerkwi Prawosławnej w Rzeczypospolitej zgodnie z jej historycznymi tradycjami. Nic więc dziwnego, że Głowa Cerkwi pragnie budować dalszy pomyślny jej rozwój na ścisłej i lojalnej współpracy z czynnikami rządowymi i stojącym za nimi społeczeństwem.

Próby pewnych czynników cerkiewnych przypisania rządowi współodpowiedzialności za akcję niektórych biskupów katolickich, skierowaną ku masowej rewindykacji cerkwi, będących niegdyś kościołami unickimi, nie znalazły, pomimo chwilowych wahań, oddźwięku u zwolenników władz Cerkwi.

Odezwa Metropolity Dionizego jasnością swej treści i brakiem niedomówień korzystnie odbija od analogicznych listów pasterskich niektórych biskupów katolickich, którzy sympatje do t. zw. obozu narodowego usiłowali bezskutecznie pokryć wielką ilością enigmatycznych frazesów, praktycznie nie dających konkretnej odpowiedzi na pytanie katolika—wyborcy jak ma postąpić przy najbliższych wyborach.

### Areszty wśród Niemców pomorskich.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

W Tczewie władze bezpieczeństwa przeprowadziły wczoraj rewizję w mieszkaniach szeregu wybitnych przywódców mniejszości niemieckiej na Pomorzu. W wyniku rewizji znaleziono materiały obciążające i dowodzące antypaństwowej działalności, prowadzenia nielegalnej akcji wyborczej przez Niemców pomorskich. W podstawie znalezionych materiałów aresztowano 7 najwybitniejszych działaczy mniejszości niemieckiej: b. post. i kandydata listy niemieckiej w okręgu Tczewskim Tatulińskiego, kandydata tej listy Juliusza Brandtke, kierownika niemieckiego biura wyborczego Taube, dyr. szkoły niemieckiej w Tczewie Bartela, oraz kilku agitatorów z listy niemieckiej.

### Zamknięcie gimnazjum ukraińskiego w Drohobyczu.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

Z Drohobycza donoszą, że zostało tam zamknięte miejscowe gimnazjum z językiem wykładowym ukraińskim za działalność antypaństwową uczniów tego gimnazjum. Decyzję w tej mierze powzięło Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Agendy zamkniętego gimnazjum przejął dyr. polskiego państwowego gimnazjum w Drohobyczu. Uczniowie pierwszych trzech klas będą przyjęci do gimnazjum polskiego w Drohobyczu, uczniowie zaś klas od 4 do 8-jej mogą być przyjęci do gimnazjów poza Drohobyczem, o ile nie są zaangażowani politycznie.

### Zwolnienie specjalnej rezerwy skarbowej.

Na pomoc rolnictwu pójdzie 25 milionów.

WARSZAWA, 4. XI. (Pat.) Ministerstwo Skarbu komunikuje: Pismem z dnia 30 października r. b. doradca finansowy rządu polskiego p. Dewey zwolnił, zgodnie z postanowieniami planu stabilizacyjnego, 75 milionów złotych specjalnej rezerwy skarbowej, pozostającej w Banku Polskim, a to wobec posiadania przez skarbnicę państwa dostatecznych rezerw kasowych i utrzymanej w ciągu 3 lat równowagi budżetowej.

### Rykor pod domowym aresztem.

BERLIN, 4.XI (ATE). „Rul“ donosi z dobrze poinformowanych źródeł, że prezes komisarzy ludowych Ryków od dnia 3 b. m. jest faktycznie usunięty od władzy i znajduje się pod domowym aresztem.

### Pogawędka Litwinów — Curtius.

BERLIN, 4.XI (Pat.) Telegraphen Union donosi, że w czasie wczorajszego spotkania między ministrem spraw zagranicznych Rzeszy dr. Curtiusiem a sowieckim komisarzem spraw zagranicznych Litwinowem poruszono zagadnienia polityczne i gospodarcze, pozostające w związku ze stosunkami niemiecko-sowieckimi, przyczem Litwinow podkreślił, że solidarne postępowanie Niemiec i Rosji Sowieckiej na przygotowawczej komisji rozbrojeniowej mogłoby przysłużyć się wydatnie urzeczywistnieniu idei rozbrojenia.

### Kancelerz niemiecki żąda przyjęcia programu reformy finansowej.

BERLIN, 4.XI. (Pat.) Przy licznym udziale premierów i ministrów krajów związkowych, przedstawicieli parlamentu i członków rządu niemieckiego rozpoczęła dziś Rada Państwa Rzeszy obrady nad projektami ustaw, wchodzącymi w skład rządowego programu reformy finansowej i gospodarczej. Rząd przedstawił Radzie preliminarz budżetowy na rok 1931-32. Kancelerz Bruening w dłuższym przemówieniu uzasadnił program rządowy, wskazując na doniosłe znaczenie projektów ustaw. Kancelerz zwrócił uwagę, że program rządu, zwłaszcza w zakresie reformy finansowej pozostaje w jak najściślejszej łączności z polityką zagraniczną Niemiec. Celem polityki gospodarczej i finansowej obecnego rządu jest rozszerzenie zakresu aktywności i swobody niemieckiej polityki zagranicznej. Kancelerz oświadczył z naciskiem, że rząd oczekuje przyjęcia przedstawionego programu przez Radę Państwa Rzeszy w ciągu dni 14 i że nie zgodzi się pod żadnym warunkiem na przedłużenie obrad.

### Gwałtowna burza nad Anglią.

LONDYN, 4.X. (Pat.) Burza, która szalała nad Anglią, trwała wczoraj z całą gwałtownością, szczególnie w Walji. Na kanale Brytolskim zauważono szczątki rozbitego okrętu, w których domyślają się resztek statku francuskiego, żeglującego pod wodzą kpt. Marehand. 5 ludzi zalogi tego statku prawdopodobnie zginęło.

### Hervé rozwija swoją koncepcję w sprawie Pomorza.

PARYŻ, 4.XI. (Pat.) W dzienniku „La Victoire“ Gustaw Hervé w dalszym ciągu broni swego planu rewizji traktatu wersalskiego, za cenę której powinno nastąpić, w/g niego, ostateczne porozumienie Francji i Niemiec. W sobotnim numerze swego pisma przyznaje, że przy opracowywaniu programu maksymalnego uestęp, które należy poczynić na rzecz Niemiec dla pogodzenia ich z Francją, kosztowało go najwięcej opracowanie punktu, dotyczącego korytarza polskiego.

Trzeba niezwykłego zapasu zdumień, żeby wyobrazić sobie, że Niemcy zgodzą się kiedykolwiek na ostateczne oddanie Polsce korytarza, który dzieli ich państwo na dwie części. Niemcy rzucili się w objęcia Sowietów i czekają tylko odpowiedniej chwili, żeby rzucić Rosję na Polskę, albo też napisać samym na naszych przyjaciół Polaków, których położenie geograficzne jest wysoce niebezpieczne, mają bowiem z jednej strony olbrzy-

ma sowieckiego, a z drugiej olbrzymia niemieckiego. Szlachetny błąd, popełniony przez Wilsona, Lloyd Georgea i Clemenceau, będzie miał pewnego pięknego poranka, jako rezultat niezawodny, nowe rozdzielenie Polski, a może nawet i nowy krwawy konflikt ogólnoeuropejski. Jestem gorącym przyjacielem Polski — zapewnia p. Hervé. Mam nadzieję, że sumieniem mojem nie zdradzę obecnie Polski, że ośwsem wysiadam jej przysługę, głosząc, że trzeba, aby Francja interwenjowała przyjacielarza w Warszawie w sprawie korytarza polskiego. Krok ten uzależnia Gustaw Hervé od znanych już jego warunków, mianowicie przyłączenia do Polski, ostatecznego zrzeczenia się niemieckich pretensyj do Poznańskiego i Górnośląskiego, oraz dania Polsce gwarancji wojskowych ze strony Francji i Niemiec na wypadek ataku Sowietów.

### Silne lotnictwo to potęga Państwa

### Kino jako sztuka.

Pomińmy w naszych rozważaniach użyteczność kina dla celów propagandowych i propagandowych, gdyż ta nie ulega wątpliwości i przy odrobienie intuicji u twórców t. zw. naukowych, czy t. zw. propagandowego filmu zawsze jest gwarantowana. Mówmy o kinie tylko jako o sztuce, jako o X muzie.

Jakże zabawnie wygląda obecnie sąd jakiegoś zacofanego pseudointeligeny z prowincji, który nie czytał książki Irykowskiego i przechwala się, że nie chodzi nigdy do kina (nawiasem mówiąc kłamię w żywe oczy) i że ceni tylko teatr. Powiadam, że mówi tak dlatego, że nie czytał „X Muzy“ Irykowskiego. Gdyby czytał, to nawet będąc przeciwnikiem kina, byłby udawał jego zwolennika. Jest to ów, przez Żeromskiego napiętnowany snobizm. Takimi pseudointeligentowi koniecznie trzeba, żeby to, co on czuje i myśli, w pierwypowiedział jakiś Irykowski, a jeżeli Irykowski myślałby zgola inaczej, to i on, ratując dobrą sławę swojej inteligencji, udawałby, że się godzi „z tak wybitnym krytykiem“.

Dziś już i bez Irykowskiego sądy o kinie się zmieniły. Kinem wszyscy się zajmują, lecz czy zawsze właściwie? — Sądzę że nie. Nawet recenzenci kinowi tak często piszą o filmach nader naiwnie.

Tak często słyszy się, że najwartościowszą rzeczą w kinie są „piękne widoki“, że one zastępują niejako

podróż. — Oczywiście, widoki bywają piękne, nawet bardzo piękne. One podnoszą wartość artystyczną filmów geograficznych, ale w filmach wyłącznie artystycznych grają tylko jedną z podrzędnych ról. Mogą być one niejako jednym z tonów w ogólnym, na którym rozegrywa się akcja. Jeżeli one wybijają się na czoło i zajmują miejsce większe, niż się im należy, film staje się pod względem artystycznym denerwującym i może być tolerowany tylko jako film propagandowo-popularyzujący. Niedawno widziałem taki film „Motocyklem pod obłokami“. Przy ubogiej, bardzo ubogiej fabule, dano tam moc przesłonicznych widoków alpejskich, na te których bohaterzy jadą i jadą swoim motocyklem. Niewątpliwie, w naturze, w obliczu szerokich horyzontów, takie parogodzinne wpatrywanie się w Alpy mogłyby być niewysłowioną rozkoszą, ale w kinie, gdzie każdy widok jest zakreślony czterema linjami prostokątnego ekranu, użyć to tak, jak znużyłoby człowieka inteligentnego parogodzinne wertowanie obrazków z widokami Alp. Inna zgola sprawa, gdy np. w polskim filmie „Z dnia na dzień“ cała akcja, do brze skomponowana, rozegrywa się na tle przesłoniczonego krajobrazu polskiego. Krajobraz ten nie tylko tworzy tło, lecz odpowiednio dobrane, wprowadza nawet nastrój do pojedynczych scen.

Powiedziałem, że w filmie „Z dnia

na dzień“ mamy dobrą kompozycję. Jest to jedna z największych bolączek dzisiejszego kina. Dotychczas tam nie myślano nawet o konstrukcji. Akt musiał się skończyć po tyłu a tyłu metrach taśmy. Początek rozpoczęty w końcu aktu drugiego kończył się na początku aktu trzeciego, po pięciominutowej przerwie. Po raz pierwszy dostosowanie taśmy do potrzeb kompozycji literackiej, a nie odwrotnie, spostrzegłem w „Poganiinie“, gdzie całość podzielono na dwie zwarte kompozycyjne części. We wspomnianym filmie „Z dnia na dzień“ podział na akty jest jak zwykle przypadkowy, ale całość zato jest ułożona z myślą o kompozycji literackiej. Jest to niewątpliwie zasługa autora scenariusza Ferdynanda Goetla. Kompozycji literackiej dotychczas brakowało nie raz nawet w bardzo skądinąd wartościowych filmach. Ot choćby w „Chacie Wujka Toma“, pamiętam, „ucieczka niewolnicy i pogoń za nią trwała przez cały akt (15 min.) tak, że gdy w końcu nieszcześliwa ofiara zawała na galezi nad przepaścią, widz nie ma już siły przeżyć odpowiednio tego momentu grozy, bo ma nerwy zszargane poprzednią, pełną napięcia, ucieczką, której towarzyszy odrazu wielkie napięcie.

Powodem niedomagań kompozycji literackiej w filmie było dotychczas niedocenienie współpracy literackiej. Scenariusz układał albo sam reżyser albo jakiś zawodowy partacz, który zawodowo obezwartowiał najsłynniejsze dzieła literatury światowej. Zdaje mi się, że to już się skończyło, lub przynajmniej zaczęło się kończyć.

zrueili się na pomoc, lecz wszyscy troje zginęli we wzburzonych falach. Obecny na miejscu jest jeden członek konsulatu usiłował ratować tonących, lecz sam o mało nie utonął.

**JÓZEF KŁODECKI**  
ZAMKOWA Nr 17 (obok kościoła św. Jana) TELEFON 928.  
Poleca po cenach bezwzględnie niskich:  
FIRANKI, OBRUSY, KIEDRY watowe i pluszowe, PODUSZKI, płótna bielizniane, bielizna damska, męska, kamizelki wełniane, pulawery i galanterie.  
Wolny na suknie, płaszcze i materiały na ubrania męskie.  
JEDWABIE, CHODNIKI, DYWANY, WYPRAWY ŚLUBNE.  
WIELKI WYBÓR WSZELKICH TOWARÓW.  
U W A G A ! Dla młodzieży szkolnej materiały na mundurki i fartuszki.

### Straszny wypadek.

HAWAJA, 4.XI. (Pat.) Mistress Jackson, żona wicekonsula Stanów Zjednoczonych, zrzucona została podmuchem gwałtownego wiatru ze skały w morze i napadnięta przez rekiny.

rzucili się na pomoc, lecz wszyscy troje zginęli we wzburzonych falach.

Powodem niewątpliwie jest przypływ do kina widzów inteligentnych, dawnych bywalców teatralnych. To, co się opłacało dla gawiedzi, nie opłaca u inteligentów. Producenci mają wdech i przystosowują się do publiczności. Jak dawniej się reklamowało gwiazdy i sensacje, tak dziś się reklamuje reżyserów i autorów scenariuszy. Zresztą i gwiazdy dziś inne. Proszę wziąć takiego np. Janningsa, który w „Niepotrzebnym człowieku“ zdobył się do wypowiedzania mimiką i ruchem głębokich i subtelnych przeżyć psychicznych, a w „Fauscie“ gra swoją w połączeniu z postępową techniką posuwa się do symbolicznego wypowiedzania praw metafizycznych. Oczywiście film niemiecki p. t. „Faust“ nie oddaje i dziesiątej części tej głębi filozoficznej, którą posiada arcydzieło literatury niemieckiej, ale osiągnął on już samo wypowiedzanie treści filozoficznej sposobami kina niemelego i to jest właśnie najważniejsze. Ten sam obraz spotykamy w amerykańskim filmie „Król królów“, gdzie przed oczami ślepej dziewczynki objawia się wielka prawda „a słowo stało się ciałem i mieszkało między nami“ w ten sposób, że na te tarczy słonecznej, osłepiająco promieniającej, stopniowo zaczyna się zarysowywać marmurowo nieruchoma twarz Chrystusa, a także stopniowo twarz ta następnie zaczyna się ożywiać. Symbol kinowy zdobył również wielką potęgę wyrażania ekspresyjności psychicznej. Np. w „Nibelungach“ męczące przecuza Krimhildy, żegnającej męża przed polowaniem, na którym go zabiło, wyraża okwit-

niej byłoby powiedzieć intuicjonizmem w sztuce. W łonie samego kina już się dokonał podział na kino-sensację i kino-artystyczne. Filmów z Janningsem nie grają prawie wcale w budząc dla widzów niewybrednych, natomiast filmy z Loyd Haroldem prawie się nie ukazują na ekranach wybredniejszych kin. Miłcząco, bez teoretycznych uzasadnień, dokonano podziału takiego, jaki ma miejsce i w teatrze. Tam przecież teatr, grywający farsy, rewie i wodewile, nie wystawia Szekspira i Wyspiańskiego i odwrotnie, teatr dramatyczny nie wystawia sztuk wymagających mniej wybrednych widzów. Sądzę, że byłoby również i teoretycznie i w programach podkreślić. Wytworzyłaby się wówczas inna krytyka, inne czasopiśmiennictwo kinowe, które dotychczas grażnie w kinom reklamiarstwie gwiazd, gwiazdorów, tryków technicznych i sensacji. Krytyka kinowa dzisiejsza przypomina bardzo krytykę literacką z tych czasów, gdy obowiązek krytyki kończył się na znaczeniu, co mu się podoba, a co się nie podoba, oraz co się podobało lub nie podobało jego krewnym i znikom. Kino jest niewątpliwie sztuką, sztuką odrębną, dla której materialem są surowe wrażenia słuchowe i wzrokowe i które ono przerabia w dzieła i arcydzieła. A więc krytyka kinowa, jak i krytyka każdej innej sztuki, nie może tkwić w punkcie prymitywnego impresjonizmu bez szkody dla postępu.

Wł. Arcimowicz.

# WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

## Skazanie bandy szpiegowskiej.

**NOWOGRODEK, 4-XI (Pat.)** W dn. 4 b. m. Sąd Okręgowy w Grodnie na sesji wyjazdowej w Stonimiu rozpatrywał sprawę złożoną z 8 ludzi bandy szpiegowskiej na czele z Michałem Korolem. Sąd, po przeprowadzeniu rozprawy, wydał wyrok, skazujący Michała Korolę na 12 lat ciężkiego więzienia, Szkołę

Romana — na 10 lat ciężkiego więzienia, Jerzego Korolę — na 8 lat ciężkiego więzienia, Walerjana Korolę — na 5 lat ciężkiego więzienia, Eugenję Korolównę — na półtora roku, Patuzia Eugenjusza — na półtora roku, Krupienia Abrama — na 6 miesięcy.

## B. poseł Kryńczuk skazany na 1 rok więzienia.

**NOWOGRODEK, 4.6. (Pat.)** W dn. 4 b. m. Sąd Okręgowy w Grodnie na sesji wyjazdowej w Stonimiu rozpatrywał sprawę byłego posła z B. W. R. K. P. Pawła Kryńczuka, oskarżonego z art. 129 i 154 K. K. Sąd, pod przewodnictwem wiceprezesa Dessina, skazał byłego

posła Pawła Kryńczuka na rok ciężkiego więzienia za antypaństwowe wystąpienia w Hołyncach. W dniu 4 b. m. odbył się druga rozprawa przeciwko b. posłowi Kryńczukowi, oskarżonemu z tychże artykułów K. K. o antypaństwowe wystąpienia w Dereczynie.

## Zlikwidowanie bandy szpiegowskiej na pograniczu litewsko-polskim.

Przed kilku dniami władze bezpieczeństwa wpadły na trop szeroko rozgazetowanej organizacji działającej na pograniczu polsko-litewskim i pruskiem na odcinku od Wileńska do Filipowa. Organizacja ta trudniła się szpiegostwem na rzecz Litwy i Prus, jednocześnie zaś zajmowała się przemytem oraz przeprowadzaniem przez granicę elementów wyrotowego i przestępczego.

Po zebraniu bogatego materiału obciążającego władze bezpieczeństwa przystąpiło do likwidacji występczej bandy. Przeprowadzono szereg rewizji, które dały bogaty materiał obciążający w postaci rozmaitych rozkazów kompromitujących dokumentów. Aresztowano ogółem 9 osób.

Bliższe szczegóły z względu na toczące się śledztwo trzymane są w tajemnicy.

## LIDZA

+ Kolo Szkolne L. O. P. P. przy Gimnazjum Państwowym w Lidzie. Nie przebrzmiała jeszcze echa głośniego odczytu, urządzonego w Lidzie przez uczniów gimnazjum państwowego w Lidzie, a już obecnie dowiadujemy się, że przy gimnazjum zostało utworzone Kolo Szkolne L. O. P. P. Organizacyjne zebranie zostało zwołane na dzień 27 października. Do Kola zapisało się 187 członków. Wyłoniony został Zarząd Kola Szkolnego L. O. P. P. w skład którego weszli uczniowie klas wyższych, t. j. od V do VIII: prezes — Gierasimowicz Wilhelm, wiceprezes — Raubianka Irena i Stawicz Leon, sekretarz — Ejsmont Władysław, zastępca — Ejsmont Walerja, skarbnik — Matusiewicz Teofil i Sobczak Edward, bibliotekarka — Bojarucówna Wanda oraz 2 członków — Paszkowska Marja i Żuk Władysław.

Na opiekuna Kola Szkolnego L. O. P. P. Jednocześnie wybrano profesora Śledzińskiego, który już wiele pracy położył na polu propagandy L. O. P. P.

Zorganizowanie powyższego Kola jest faktem za siebie mówiącym o tem, że propaganda L. O. P. P. znalazła doskonały grunt wśród naszej młodzieży szkolnej.

Z całego serca życzymy więc temu Kolu owocnej pracy i pomysłnego rozwoju.

## Z POSRANICZA

+ Ekspert i import na terenie Wileńskiego Dyrekcji Kolejowej w m-cu październiku. W ubiegłym miesiącu przez stację graniczną Turmuity przewieziono do Łotwy 232 wagony różnych towarów, w tem 40 wagonów węgla i 20 drzewa.

Z Łotwy w tymże czasie przybyło 185 wagonów towarów, najwięcej, bo aż 30 wagonów ryb i 20 wagonów wyrobów gumowych.

Do Rosji sowieckiej przez stację graniczną Zahacie, Olechnowicz i Stolce przewieziono 35 wagonów manufaktury, 10 żelaza, 15 maszyn rolniczych, 10 superfosfatu, 5 cyny, 15 wódek i 10 drutu oraz 115 wagonów innych towarów.

Do Polski w październiku przewieziono 175 wagonów towarów między innymi 15 wagonów skór, 10 futer, 10 kaloszy i 5 wagonów nafty.

W tym samym czasie do Prus Wschodnich przez granicę stację Racaki przeszło 15 wagonów nierogacizny, 10 drobin, 5 mabiału, 30 drzewa, 15 węgla, 2 nafty.

Oprocz tego przez tę samą stację do Litwy przewieziono 10 wagonów manufaktury, 30 węgla i 2 wagony cukru.

Wobec emisjarzy sowieckich. Kolo w Hodorowicz na terenie pow. wileńskiego władze bezpieczeństwa ujęły dwóch wysłanników „kominternu” przybyłych z Mińska w celach agitacyjnych.

Podczas rewizji ujawniono u nich stopy komunizmu, która uległa konfiskacji.

+ Handel graniczny między Polską i Łotwą. Według danych K. O. P. u w miesiącu ubiegłym na podstawie dorocznie wydanych przepustek granicznych 272 osoby udali się do Łotwy z rozmaitego rodzaju towarami przeznaczonymi na sprzedaż.

W tym samym czasie z Łotwy do Polski przeszły 302 osoby przeważnie z wyrobami mlecznymi i trzodą chlewną.

# AKCJA PRZEDWYBORCZA.

## Wiece BBWR na terenie m. Wilna.

W dniu dzisiejszym na terenie miasta Wilna odbędą się następujące wiece:

### w dzielnicy Rossa

w lokalu sekretariatu dzielnicowego BBWR przy ul. Beliny 4 m. 4 o godz. 17.

### w dzielnicy Ponary

w lokalu sekretariatu dzielnicowego BBWR przy ul. Ponarskiej 55 m. 1 o godz. 17.

### w dzielnicy Zareczce

w lokalu przy ul. Popowskiej 22 o godz. 17 m. 30.

### Baczność metalowcy.

Dnia 5 listopada o godzinie 19 w lokalu własnym, przy ul. Jagiellońskiej 11 odbędzie się zgrupowanie rzemieślników metalowców m. Wilna. Na porządku dziennym sprawy gospodarcze i organizacyjne. Na zebraniu obecnym będzie sekretarz Izby Rzemieślniczej p. Łazarewicz. Stawiennictwo wszystkich konieczne.

### Wieś opowiada się gremjalnie za jedyneką.

Dziś poczęła znowu przynosić nam szereg sprawozdań z wieców i zebrań odbytych na prowincji w ostatnich dniach szczególnie w dn. 1 i 2 b. m.

I tak: W powiecie dzisieńskim. Zebrania i wiece odbyły się w miejscowościach następujących: Dzisna, Zimickie, Borówka, Głębokie i t. d. ogółem na terenie powiatu odbyło się przeszło 13 wieców i zebrań, przy udziale około 2000 osób.

Dnia 31 ub. mies. Kresowy Związek Ziemiński oddział w Głębokiem zgłosił swój akces do B. W. R. W. delegując do Rady Powiatowej B. W. R. następujących przedstawicieli: p. Mohliwne Felicję, p. Paszkiewiczę i p. Rudomino.

Dnia 1 b. m. odbył się w Dziśnie wiec 4-ki Przemawiał p. Kowalczyk, słuchających miał aż 8-miu.

W powiecie mołodzieńskim. W ciągu ostatniego tygodnia zwołano cały szereg wieców i zebrań gminnych, zjazdy delegatów z wiecek, oraz zjazdy rezerwistów i b. wojskowych, tworząc jednocześnie oddziały tej organizacji.

Zebranie delegatów gmin odbyło się w Mołodziecu z udziałem 300 osób. Zebranie uchwało poczynić wszelkie starania, aby miejscowej ludności wytłumaczyć konieczność poparcia B. W. R.

Poza tem zebrania i zjazdy odbyły się w następujących miejscowościach: Raków, Bienna — zjazd przedstawicieli wiecek i osad, przy udziale 180 osób.

Radoszkowice — wiec członków Banku Spółdzielczego, wolaający jednomyślnie za B. W. R.

Zjazd b. rezerwistów i wojskowych z terenu gminy Rakowskiej w ilości około 250 osób. Zjazd między innymi uchwalił wysłać depeszy do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego.

Dalej zebrania odbyły się jeszcze w Poloczanie i Lebidzie, gdzie wiec odbył się na rynku przy udziale 250 osób.

Z akcji kobiecej podkreślić należy zebranie kobiet zwołane z inicjatywy miejscowej Rodziny Wojskowej w Mołodziecu.

W powiecie oszmiańskim. 1 i 2 listopada upłynęły w całym powiecie oszmiańskim pod znakiem wieców i zebrań.

Odbyły się w dn. 1 i 2 listopada wiece: w Smorgoniach (500 osób), wiec Oszmiański w Smorgoniach (500 osób), wiec Oszmiański w Smorgoniach (500 osób), wiec Oszmiański w Smorgoniach (500 osób).

Wiece w Konwaliszkach i Wielkich Lejach po 300 osób.

Wiece w Bijniszczkach i Bukatach, gm. hołzajskiej po 300 osób.

Dnia 2-go listopada odbył się wiec w Grauzkach 600 osób, oraz w Krewie 400 osób. Oba wiece zwołane z inicjatywy b. rezerwistów i wojskowych.

## Praca kobiet na rzecz B. W. R. w Wilnie.

Troska kobiet uświadomionych politycznie o pomysły wyniki wyborów zmusza je do ciągłej pracy nad uświadomianiem politycznym kobiet, które się w obecnej sytuacji nie orientują, a przeto nie wiedzą, że pomysły wyniki wyborów dla kobiet zależne są w zupełności od ilości włożonej energii w akcję na rzecz listy Nr. 1.

W ub. niedzielę odbyły się następujące zebrania dzielnicowe: na Rosie i Popławach, przy udziale przeszło 50 kobiet, p. Korsakówna wygłosiła referat na temat o konieczności głosowania.

Na Antokolu na 6 wiecach, które się tam odbyły w przeciągu 2-tych tygodni, przemawiała prelegentka KWOK, p. Landauowa.

Na Zwierzynku p. Zatorska i p. Sokolowówna przemawiały i pouczyły zebrane kobiety o konstytucji.

Na Zareczcu p. Korsakówna mówiła o zmianach konstytucji.

Na Nowych Zabudowaniach p. Paszkiewiczowa miała referat o chwili obecnej.

Na Łosiówce p. Kalicińska mówiła również na tematy aktualne.

## Na prowincji.

1-go listopada w Oszmianie, odbył się wiec kobiet, w którym wzięło udział przeszło 150 kobiet. Na wiecu przemawiała p. Hillerowa na temat o sprawach i obowiązkach obywatelskich.

W następną niedzielę t. j. dnia 9 b. m. odbędzie się wiec kobiet w Trokach i Świecianach, na które wyjadą prelegentki Komitetu Wyborczego Organizacji Kobiecej z referatami na tematy aktualne.

## W Wielkich Solecznikach.

W dniu 2-go listopada r. b. odbył się w m. Wielkie-Soleczniki wiec B. W. R. zorganizowany przez Zarząd miejscowego Komitetu Wyborczego na który po nabożeństwie bardzo licznie przybyła ludność okolicznych wsi i miasteczek.

Na wiecu wygłoszono odczyty: „Przyczyny upadku Polski i jej wyzwoleń duchowo-ogólnie”, przez p. Wincentego Korzona — wiceprezesa Kom. Wyb. B. W. R. i odczyt na temat „Prace Sejmów przesyłanych i Rządów przedmających oraz zadanie nowego Sejmu”, wygłoszony przez p. prezesa Kom. Wyb. B. W. R. A. Alojzego Kurczyka. Następnie przemówienie na temat „Cele polityczne i zamierzenia Marszałka Józefa Piłsudskiego”, wygłoszył p. Józef Siwiński.

Po przemówieniu zebrana licznie ludność z entuzjazmem wzniosła okrzyk „Niech żyje Wódz Narodu i Budowniczy Państwa Polskiego Marszałek Józef Piłsudski”.

Na wiecu tym był i przedstawiciel Stronicy Chłopskiej Nr. 7, którego argumenty zostały odparte, a obowiązaj się gusz od zebranej ludności, która jest u nas bardzo wrogo usposobiona do kruków partyjnych — natychmiast ułotnił się ze swoją bojówką.

## W Postawach.

W dniu 30 października r. b. odbyło się z inicjatywy Postawskiego K. O. Związku Pracowników Samorządu Powiatowego zebranie organizacyjne Powiatowego Pracowniczego Komitetu Wyborczego, przy udziale około 60 osób ze sfer urzędniczych. Reprezentowane były wszystkie urzędy zarówno państwowe jak i samorządowe, instytucje kredytowe i spółdzielcze, zatrudniające pracowników umysłowych.

Zebraniu przewodniczył p. Roman Turczyński prezes Kola Zw. Prac. Sam. Pow. który w krótkim zagajeniu wykażal potrzebę współpracy inteligencji pracującej z Powiatowym Komitetem Wyborczym B. W. R. przy stworzeniu Powiatowego Pracowniczego Komitetu Wyborczego, oraz komitetów lokalnych we wszystkich gminach tutejszego powiatu. W zagajeniu przystąpił do wyboru Pow. Prac. Kom. Wyb. w skład którego weszli: pp. Pułaczewska Halina nauczycielka szkoły pow. w Postawach, Kanofski W. inspektor szkolny, Kieckowski Władysław urzędnik Starostwa, Budzyna Dawidowski Czesław Komisarz Ochrony Lasów, Przyjemski Bronisław inspektor Kontr. Skarbowego, Turczyński Roman kierownik Pow. Zarz. Drog. Pawłowicz Józef sekretarz gm. kolonijnej, Rzezycki Zygmunt sekretarz gm. gminy postawskiej, Tarasiewicz Wincenty urzędnik Urzędu Skarbowego, Wicherek Józef naczelnik Urzędu Pocztowo-Telegraficznego, Kozik Wacław urzędnik cyw. P. K. U. i Sieciński Michał urzędnik cyw. P. K. U.

Komitet powyższy wybrał ze swego grona 7 członków prezydium w składzie następują-

scym: pp. Kanofski W. prezes, Turczyński W. wiceprezes, Tarasiewicz W. sekretarz, Przyjemski B. skarbnik, Kieckowski W. kierownik sekcji organizacyjnej, Sieciński M. kierownik sekcji propagandowej i Pawłowicz J. Jako delegatów do Powiatowego Komitetu Wyborczego B. W. R. wybrano pp. Turczyńnicę i Przyjemskiego.

W dniu 2-go listopada w sali Domu Ludowego w Postawach delegat Wojewódzkiego Pracowniczego Komitetu Wyborczego w Wilnie p. Kawecki wygłosił przemówienie na temat wyborów i obecnej sytuacji, na którym to odczyty zgromadziło się około 180 osób z różnych sfer społeczeństwa.

Powiatowy Pracowniczy Komitet Wyborczy rozpoczął już swoją działalność wydając odezwę do sekretarzy gminnych powiatu postawskiego, celem organizowania lokalnych Pracownicznych Komitetów Wyborczych dla popierania i propagandy pracy wyborczej B. W. R. na terenie powiatu.

W powiecie święciańskim. Dnie świąteczne 1 i 2 listopada zostały wykorzystane przez B. W. R. dla masowej organizacji wieców i zebrań. Między innymi odbyły się wiece w Komajach (300 osób), w Podbrodziu (400 osób).

W Świecianach odbyły się zebrania rzemieślników, zjazd staroobrzędowców oraz zebranie b. wojskowych.

2-go listopada odbył się wiec w Kiemieliszkach (300 osób).

Wiec zakończony został depeszą do Marszałka.

Poza tem zebrania odbyły się w gminach mielenińskiej, komajskiej i rukojańskiej.

W powiecie wileńsko-trokiim. W dniach od 30 października do 2 listopada odbyło się również szereg wieców między innymi w Ludwinowie, w Grzegorzowie i w Landwarowie.

Na wszystkich powyższych wiecach ludność odnosiła się do prelegentów nadzwyczaj życzliwie, zarzucając ich najrozmaitsze pytania i prośbami o charakterze lokalnych bolączek, które po przedstawieniu ich odpowiednim władzom przez interpelowanych, dadzą się niewątpliwie niebawem usunąć.

Charakterystycznym rysem jest, że ludność tutejsza bardzo chętnie garnie się do zebrań urządzanych przez członków B. W. R., oświadczając się na nich za rządami Marszałka Józefa Piłsudskiego. Coraz bardziej i wyraźniej chłop tutejszy wypowiada się, po różnych niecnych obiecaniach nic nie mogących partyjników, za koniecznością lojalnej współpracy z obecnym rządem i poparciem listy B. W. R. przy mających nastąpić w dniach 16 i 23 listopada wyborach do władz ustawodawczych. Dodacь pozatem należy, że prawie wszędzie ludność opowiada się za zmniejszeniem ilości posłów, co wpłynęłoby na zmniejszenie wydatków państwowych.

Wnioszenie rezolucje na wiecach stwierdzają, że ludność domaga się zmiany konstytucji i poprze zamierzenia w tym względzie Marszałka J. Piłsudskiego.

**Poszukujemy akwizytorów**  
Dajemy: b. dobre wynagrodzenie.  
Sprzedaj. poważnego artykułu  
Wymagamy: pierwszorzędnej pracy.  
Tylko wykwalifikowani, inteligentni Panowie (Panie) chcą się zgłaszać z referencjami od godz. 5 do 7-jej po poł.

**HERCJOP I S-ka**  
**B.URO TECHNICZNE**  
W. POHULANKA Nr. 3.  
2028

## SPRAWY AKADEMICKIE.

— Walne Doroczne Zgromadzenie Kola Medyków U. S. B. odbędzie się w dniu 7-go listopada 1930 r. w piątek o godz. 19 min. 30 w I terminie, a o godz. 20 w II terminie w lokalu Ogniska Akademickiego, Wielka 24. Zarząd uprasza członków o liczne stawienie się.

## SPRAWY SZKOLNE.

— Zjazd inspektorów i wizytatorów szkolnych. W dniu 8 b. m. rozpoczął w Wilnie obrady zjazd inspektorów i wizytatorów szkolnych z terenu całej Polski. Zjazd potrwa do dnia 6 b. m. włącznie.

## Z POCZTY.

— W agencji pocztowej Poluknia (pow. Wilno) z dniem 28 października r. b. zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną.

## ZEBRANIA I ODCZTY.

— Zebranie członków sekcji bokserskiej. W dniu 6 b. m. o godz. 18 w lokalu Okręgowego Ośrodka W. F. przy ul. Ludwarskiej 4 odbędzie się doroczne walne zebranie członków sekcji bokserskiej z porządkiem obrad następującym: 1) zagajenie i wybór przewodniczącego, 2) sprawozdanie ustępującego zarządu i komis. rewiz., 3) wybory nowych władz, 4) wolne wnioski.

— Zebranie T-wa Historycznego. Dnia 5 b. m. o godz. 6-jej wiecz. odbędzie się w lokalu Seminarium Historycznego (Zamkowa Nr. 11) połączone posiedzenie Oddziału T-wa Historycznego oraz III Wydziału T-wa Przejaciół Nauk.

— Na porządku dziennym dwa odczyty prof. T. E. Modelskiego:

1) Memorjał Krzyżacki o sprawach między Włokiem a Zakonem z powodu powstania na Żmudzi w r. 1400.

2) Wywód praw Polski Stanisława Herakjusza Lubomirskiego do ziemi Spiskiej z XVII w.

— Wykład D-a Barot, znanego przyjaciela Polski na temat: Współczesna Francja kolonialna odbędzie się w Auli Kolumbijskiej Uniwersytetu we czwartek dnia 6 listopada r. b. o godz. 19-jej. Ze względu na wielkie zasługi prelegenta około propagandy polskiej we Francji uprasza się o liczne przybycie na odczyt. Wstęp wolny.

## ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ.

— Z Federacji P. Z. O. W. w dniu wczorajszym w lokalu Federacji P. Z. O. O. odbyło się plenarne posiedzenie z udziałem P. Z. O. O. pod przewodnictwem p. Stefana Kiryckiego. Na zebraniu byli obecni prezes i wiceprezes Zarządu Związku b. Wojskowych, prezesi powiatowych Zarządów P. Z. O. O. Z relacji poszczególnych prezesów wynika iż postęp pracy organizacyjnej rozwija się w znacznym tempie i wyczuwa się szczególną dążność wśród b. wojskowych do utrzymania łączności z Związkiem Stowarzyszenia Rezerwistów i B. Wojskowych. Omawiając kwestję obchodu święta w dniu 11 listopada Zarząd postanowił wydać odezwę do towarzyszy broni.

## SPRAWY ŻYDOWSKIE.

— Przyjazd do Wilna twórcy legionów żydowskich. W dniu wczorajszym przybył do Wilna twórca legionów żydowskich podczas wielkiej wojny i założyciel oddziału sionistów-rewizjonistów p. Zabołotnicki, który o g. 9-jej wiecz. w sali żydowskiego teatru narodowego wygłosił odczyt n. t. „Anglicy, Arabowie i Żydzi”.

— Telegram sir Baldwin'a do Kahalu wileńskiego. Gmina Wydziałowa Żydowska w Wilnie otrzymała od sir Baldwin'a z Londynu telegram w którym dziękuje Gminie za wyrazu uznania dla niego. W sprawie stosunku jego do kwestii palestyńskiej odesłał on do artykułu w „Tempsie” z dnia 23 października r. b. gdzie Baldwin plectnie ostatnie posunięcia rządu angielskiego.

— Zatar między rzemieślnikami-robotnikami i pracodawcami. Zatarz jeszcze trwa. Rzemieślnicy zwrócili się do rabina wileńskiego, by im dal rozstrzygnięcie w sprawie. Rabinicy postanowili przyjąć własnych ratowników i własnych rzeczą. Ogłosili zatem w prasie żydowskiej, że poszukują 2 rabinów i 4 rzeczą. Gwarantują regularne wysokie pobory.

Ogłoszenie to jak dotąd pozostało bez skutku.

## RÓŻNE.

— Choroby zakaźne. Według danych władz sanitarnych na terenie m. Wilna zanotowano w ciągu ubiegłego tygodnia 7 wypadków zakaźnych: 2 choroby zakaźne, w tej liczbie: ospę wietrzną 8, tyfus brzuszny 5, ploniec 24, błonica 2 (w tem 1 zgon), odręka 5, róża 1 (w tem 1 zgon), kszuściec 3, gruźlica 20 (w tem 6 zgonów), jaglicę 8 i grype 1.

## TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski na Pohulance. Przedstawienie popularne. Dziś po cenach najniższych od 30 groszy sztuka wojenna Szeffera „Kres wódwóki”.

— „Skrypcze jesienne”. Główna sztuka rosyjska E. Surżuczewa „Skrypcze jesienne” ukazuje po raz pierwszy na scenie Teatru na Pohulance w piątek najbliższy 7-go b. m.

— Teatr Miejski w „Lutniu”. Przedstawienie popularne. Dziś o godz. 8 w. po cenach najniższych od 30 gr. sztuka angielska Erwina „Pierwsza pani Fraszera”.

— „Nie rzęcać mi Madame”. Premiera tej sztuki odbędzie się w Teatrze „Lutnia” w sobotę.

— Koncert L. Sobinowa odbędzie się we środę 12-go b. m. w Teatrze Miejskim „Lutnia”.

— „Widma” na przedstawieniu popołudniowym w Teatrze „Lutnia”. W niedzielę, dn. 9 listopada o godz. 3.30 pp. wobec wielkiego powodzenia powtórzone będą po raz ostatni „Widma” misterjum męz. St. Moniuszki.

## RADJO

ŚRODA, dnia 5 listopada 1930 r.  
11.58: Sygnal czasu z Warszawy. 12.05: Koncert solistów. 13.10: Komunikat meteorologiczny. 15.45: Program dzienny. 15.50: Radjokoncert. 16.15: Audycja dla dzieci. 16.45: Koncert dla młodzieży. 17.15: „O pismach J. Piłsudskiego” odczyt. 17.45: Koncert z Warszawy. 18.15: Przemówienie ministra Kwiatkowskiego. 19.00: Chwilka strzelecka. 19.10: Kwadrans akademicki. 19.25: Program na Pracy dziennik radiowy. 19.35: Feljton. 19.50: Praca dziennik radiowy. 20.00: Głotka Albinowa mówi. 20.15: Pogadanka muzyczna. 20.30: Koncert międzynarodowy z Budapesztu. 22.00: Feljton. 22.15: Koncert wieczorny. 22.30: Komunikaty. 23.00: Transmisja z Teatru „Morskie Oko”.

# KRONIKA

Sroda 5 Listopad  
Dziś: Elżbiety i Zacharjasza.  
Jutro: Leonarda i Feliksa.

Wschód słońca: g. 6 m. 37.  
Zachód — g. 16 m. 1.

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 4/X—1930 roku.  
Ciśnienie średnie w milimetrach: 748  
Temperatura średnia + 11° C  
najwyższa: + 13° C  
najniższa: + 11° C

Opad w milimetrach: 4  
Wiatr przeważający: połudn.  
Tendencja barom.: słaby wzrost.  
Uwagi: pochmurno, deszcz.

## OSOBISTE.

— Przyjazd do Wilna wiceadm. Skarbu. W Wilnie bawi wiceminister Skarbu dr. Starzyński, który przybył do naszego miasta celem wzięcia udziału w uroczystościach słubnych córki rodu U. S. B. prof. Januszkiewicza.

— Odznaczenie wiceprezydenta miasta. W uznaniu zasług położonych dla ruchu niepodległościowego przez wiceprezydenta m. Wilna p. W. Czyżę — kapituła odznaki b. więźniów ideowych z lat 1914—1920 postanowiła jednomyślnie nadać p. W. Czyżowi wspomnianą odznakę.

## URZĘDOWA.

— Komunikat Wileńskiego Okręgowego Urzędu Miar. W roku bieżącym podlegają następującej legalizacji stosowane w obrocie publicznym narzędzia miernicze, które nie posiadają cech legalizacyjnych 1929 i 1930 roku.

W związku z tem, przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, znajdujące się na terenach poszczególnych komisarjatów miasta Wilna, wzywają się do zgłoszenia do Urzędu Miar w Wilnie (ul. Trocka 10) celem uzyskania legalizacji wymienionych narzędzi mierniczych w następujących terminach:

z terenu I i II komisariatu w terminie od 20-go października b. r. do dnia 10-go listopada b. r.,

z terenu III i IV komisariatu w terminie od dnia 11-go listopada 1930 r. do dnia 1-go grudnia 1930 r.,

z terenu V, VI i VII komisariatu w terminie od dnia 1-go grudnia do dnia 20-go grudnia b. r.

SPORT

PROPAGANDOWY TURNIEJ KOSZYKÓWKI

W dniu 1 i 2 listopada w sali Okr. Ośrodka W. F. rozegrany został turniej koszykówki o nagrodę Lej Wil. Wystąpił Win i Przewoźnicy Owocowych. W turnieju brały udział następujące drużyny: Ognisko, S. M. P., Strzelec, A. Z. S. I i II, Sokół, 5 p. p. Leg. i Makabi. Ogólny poziom gry znacznie się poprawił w stosunku do zeszłego roku...

MECZE PIŁKI NOŻNEJ

1 p. p. Leg. — Ognisko 10:1 (5:0). K. S. Drukarz — R. K. S. Tur 8:2 (5:2). Oba spotkania rozegrane zostały na boisku 6 p. p. Leg. Pierwsze rozegrane w sobotę przyniosło rekordowy wynik w postaci przegranej Ogniska w stosunku 10:1. Drużyna grająca w świetnej formie, szkoda jednak, że tak późno, dzięki dobrej grze linii ataku i pomocy, która zawsze w porę zasilała piłkami atak, odniosła sukces i rewanż za ostatni mecz z Ogniskiem, który zdecydował o zwycięstwie przez wojskowych 2-go miejsca w mistrzostwie Wilna.

KINA I FILMY

„LOTNIK” (Hollywood)

Lotnictwo to niewątpliwie jeden z najbardziej kinowo-fotograficznych tematów. Poza tematem maszyn i samolotów, w „Lotniku” widzimy sytuację, emocjonujące epizody dramatycznych powieści. Pojeli to reżyserowie filmowi, i oto już są się rol od filmów lotniczych na rynku filmowym od słynnych i niewątpliwie, jak dotąd najlepszych dramatycznie „Skrzydeł”, aż do „Hollywoodu”, „Lotnika”, podobnego zresztą tematycznie mocno do tej drugiej, tylko może trochę różnorodniejszego, co do miejsca akcji zwłaszcza. Wykonanie aktorskie naogół jest poprawne, doskonale natomiast jeśli chodzi o Ralpha Graves, który dał światu postać sierżanta „Panamy”, niesłychanie prawdziwą i charakterystyczną. Jack Holt jest bardzo trafny ale poza to nie wykracza. Lila Lee naogół na tym samym poziomie. Bardzo piękne zdjęcia. Dostosowane do programu kapitalne dzieło rez. Forda, jednoaktówka „Nad ranem”, o której już pisaliśmy, gdy była wyświetlana w kinie Helios. Dodajemy tylko, że powinien zobaczyć ją każdy, kto choć trochę interesuje się kinem w ogóle twórczością polską w tej dziedzinie w szczególności. Drugim dodatkiem nadprogramowym jest jedna, z bezprzebieżniejszych, jakie kiedykolwiek były tworzone, grotesk rysunkowy, mianowicie z cyklu dzieł słynnej już dziś „Mickey Mouse” piórka młodego ale świetnego amerykańskiego karykaturzysty Uba Iwerks'a i udziewkonią przekomizem. Te właśnie nie najlepsze, jakie kiedykolwiek były tworzone, studia nad osobliwym, nieporównywalnym ich komizmem. Dla każdego takiego dodatku tylko warto pójść do kina, bez względu na to jaki jest główny punkt programu. (sk.)

Zwierzyniec — rezerwatem młodocianych rzeźmieszków i studentów.

Od dłuższego już czasu jest publiczną tajemnicą mieszkańców Zwierzynca, a nawet podobno władz policyjnych, że na terenie tej jednej z najpiękniejszych i najzdrowszych dzielnic miasta grasują grupy, złożone z 2-3 młodych adeptów sztuki zbrodniczej i suterskiej, napadających na przechodniów bądź to celem pobicia przybyszów z innych dzielnic miasta, odprowadzających na Zwierzyniec przedstawicieli lokalnej piły pięknej, — bądź też celem obrabowywania albo przywiezionych wygładających spacerujących po Zwierzyncu. Owi terminatorzy, ćwiczący się w „fachu” rzeźmieszków, rekrutują się podobno przeważnie z wyprzedkiem z różnych szkół. Wobec dotychczasowej bezkarności, zachwalano chuliganów w złości.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Głos francuski za rewizją traktatu wersalskiego.

PARYŻ, 4. XI. (Pat.) W dzienniku „La République”, organie lewego skrzydła stronnictwa radykalnego, dep. Piotr Cot, stwierdzający, że kampania na rzecz rewizji traktatów pokojowych prowadzi się zarówno w obozie zwycięzców, jak i zwyciężonych, zwraca uwagę na niewłaściwe zachowanie się pewnej części społeczeństwa, która odrzuca stanowczo wszelką dyskusję w tej sprawie. Według niego, skoro już postawiono sprawę rewizji traktatów, należy ją z największą powagą rozważyć i usiłować wydać o niej sąd bezstronny. Francja jest wielkim krajem, którego rola polega na wprowadzaniu mądrości i rozumu do spraw europejskich. Niech więc, wierna swej roli, zamieści się szczególnie drażniącym punktem w traktacie wersalskim i innych traktatach. Jedną z takich drażnią-

Heimwehra górą!

Konfiskowanie broni u członków Szutzbundu.

WIEDEŃ, 4. XI. (ATE). Wezwaną na cześć Austrii władze zarządziły masową rewizję i poszukiwanie broni. Rewizje odbywają się w lokalach partyjnych socjaldemokracji, w kooperatywach i związkach socjalistycznych, oraz w mieszkaniach prywatnych poszczególnych przywódców socjaldemokracji. Rewizje odbywają się pod opieką wojskowej policji i żandarmerji. Rezultatem tych poszukiwań było znalezienie dużych zapasów broni i amunicji. Rewizja w Wiedniu-Neustadt odbyła się przy pomocy kilkunastu żandarmerji i oddziału karabinów maszynowych. Żandarmerja obišadła wszystkie lokale partyjne i ratusz. Skonfiskowano 3 karabiny maszynowe, oraz kilka tysięcy karabinów ręcznych. W kooperatywie socjaldemokratycznej w Medling skonfiskowano 4 karabiny maszynowe i kilkadziesiąt karabinów ręcznych. W godz. wieczornych rewizje jeszcze nie były zakończone. Spokój nigdzie nie był zakłócony.

NIECH WRACA ŻYWA ZDROWA KREW W ŻYŁY OJCZYZNY. NIE DAJMY SIĘ WYNARADAWIAĆ NASZEJ EMIGRACJI!

„Złoty grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

MECZE PIŁKI NOŻNEJ

1 p. p. Leg. — Ognisko 10:1 (5:0). K. S. Drukarz — R. K. S. Tur 8:2 (5:2). Oba spotkania rozegrane zostały na boisku 6 p. p. Leg. Pierwsze rozegrane w sobotę przyniosło rekordowy wynik w postaci przegranej Ogniska w stosunku 10:1. Drużyna grająca w świetnej formie, szkoda jednak, że tak późno, dzięki dobrej grze linii ataku i pomocy, która zawsze w porę zasilała piłkami atak, odniosła sukces i rewanż za ostatni mecz z Ogniskiem, który zdecydował o zwycięstwie przez wojskowych 2-go miejsca w mistrzostwie Wilna.

MECZ PING-PONGOWY

W sali Ogniska odbył się mecz ping-pongowy pomiędzy gospodarzami i Zaksom który zakończył się zwycięstwem zespołu Ogniska w stosunku 12:4.

OSTATNIE ZAWODY KOLARSKIE

Ostatnie zawody w sezonie dobiegły do końca. Niechaj to mają na uwadze juniorzy sportowi, a w szczególności P. J. G. Tego rodzaju wzmianek bez podania imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu autora — nie zamieszczamy.

OSTATNIE ZAWODY KOLARSKIE

Ostatnie zawody w sezonie dobiegły do końca. Niechaj to mają na uwadze juniorzy sportowi, a w szczególności P. J. G. Tego rodzaju wzmianek bez podania imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu autora — nie zamieszczamy.

OSTATNIE ZAWODY KOLARSKIE

Ostatnie zawody w sezonie dobiegły do końca. Niechaj to mają na uwadze juniorzy sportowi, a w szczególności P. J. G. Tego rodzaju wzmianek bez podania imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu autora — nie zamieszczamy.

OSTATNIE ZAWODY KOLARSKIE

Ostatnie zawody w sezonie dobiegły do końca. Niechaj to mają na uwadze juniorzy sportowi, a w szczególności P. J. G. Tego rodzaju wzmianek bez podania imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu autora — nie zamieszczamy.

OSTATNIE ZAWODY KOLARSKIE

Ostatnie zawody w sezonie dobiegły do końca. Niechaj to mają na uwadze juniorzy sportowi, a w szczególności P. J. G. Tego rodzaju wzmianek bez podania imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu autora — nie zamieszczamy.

OSTATNIE ZAWODY KOLARSKIE

Ostatnie zawody w sezonie dobiegły do końca. Niechaj to mają na uwadze juniorzy sportowi, a w szczególności P. J. G. Tego rodzaju wzmianek bez podania imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu autora — nie zamieszczamy.

OSTATNIE ZAWODY KOLARSKIE

Ostatnie zawody w sezonie dobiegły do końca. Niechaj to mają na uwadze juniorzy sportowi, a w szczególności P. J. G. Tego rodzaju wzmianek bez podania imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu autora — nie zamieszczamy.

OSTATNIE ZAWODY KOLARSKIE

Ostatnie zawody w sezonie dobiegły do końca. Niechaj to mają na uwadze juniorzy sportowi, a w szczególności P. J. G. Tego rodzaju wzmianek bez podania imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu autora — nie zamieszczamy.

OSTATNIE ZAWODY KOLARSKIE

Ostatnie zawody w sezonie dobiegły do końca. Niechaj to mają na uwadze juniorzy sportowi, a w szczególności P. J. G. Tego rodzaju wzmianek bez podania imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu autora — nie zamieszczamy.

OSTATNIE ZAWODY KOLARSKIE

Ostatnie zawody w sezonie dobiegły do końca. Niechaj to mają na uwadze juniorzy sportowi, a w szczególności P. J. G. Tego rodzaju wzmianek bez podania imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu autora — nie zamieszczamy.

OSTATNIE ZAWODY KOLARSKIE

Ostatnie zawody w sezonie dobiegły do końca. Niechaj to mają na uwadze juniorzy sportowi, a w szczególności P. J. G. Tego rodzaju wzmianek bez podania imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu autora — nie zamieszczamy.

OSTATNIE ZAWODY KOLARSKIE

Ostatnie zawody w sezonie dobiegły do końca. Niechaj to mają na uwadze juniorzy sportowi, a w szczególności P. J. G. Tego rodzaju wzmianek bez podania imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu autora — nie zamieszczamy.

OSTATNIE ZAWODY KOLARSKIE

Ostatnie zawody w sezonie dobiegły do końca. Niechaj to mają na uwadze juniorzy sportowi, a w szczególności P. J. G. Tego rodzaju wzmianek bez podania imienia i nazwiska oraz dokładnego adresu autora — nie zamieszczamy.

Kino Mięskie SALA WIEJSKA 5. Dźwiękowy KINO-TEATR „HELIOS” Wileńska 85, tel. 9-26

ANGELITA Tygodnik aktualności Nr. 121. W 1-m akcie. Kasa czynna od godz. 3 m. 30. — Początek seansów o godz. 4-ej. — Następny program: Szalony księż.

LOTNIK W rolach głównych: Jacqueline Logan i Robert Armstrong. Kolosalna wystawa. Wykonanie tego obrazu kosztowało bajeczne sumy. Całe Wilno mówić będzie o tem arcydziele.

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW POLSKICH W WILNIE ULICA HOLENDERNIA Nr. 12, TELEFON 13-30

NAJTANIEJ kupuje się GŁOWIŃSKIEGO Polscy wełny, jedwabie, tweedy, welwety, flanely (nipony) deseniowe oraz pończochy, pończoski i dziecięnie i skarpetki. Uwaga — WILEŃSKA 27. 2024-2

Dźwiękowy KINO „HOLLYWOOD” ul. A. Mickiewicza 22

Serce pieśniarza Poryw. wzrusz. dram. ze śpiew. W rol. gł. ulub. publ. AL JOLSON i jego małż. partner Frank Lee (bohater filmu „Śpiewający Błazen”). Film ten niema nic wspólnego z obr. „Śpiew. Błazen” i jest najnowszym przeb. Al. Jolsona. Wszczęliwato powódzenie. Nad program: Rewelacyjne dodatki dźwiękowe. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15. — Ceny niższe tylko na pierwszy seans.

LOTNIK W rolach głównych: Jacqueline Logan i Robert Armstrong. Kolosalna wystawa. Wykonanie tego obrazu kosztowało bajeczne sumy. Całe Wilno mówić będzie o tem arcydziele.

Komitet Rozbudowy m. Wilna podaje do wiadomości, że przy podziale kontyngentu budowlanego roku nast. będą rozpatrzone tylko te podania, które zostaną złożone do Komitetu przed 1-m grudnia r. b. wraz z dokumentami (wyciągiem hipotecznym, zatwierdzonym projektem budowy, kosztorysem). Przewodn. Komitetu Rozbud. Vice-Prezydent m. Wilna W. CZYŻ.

OGŁOSZENIA w „Kurjerze Wileńskim” i we wszystkich dziennikach zamieszka na jtaniej Wil. Agencja Reklamowa ulica Wielka 14, tel. 12-34.

Kino Kolejowe OGNISKO (selek dworca kolejow.)

Dziewica Orleańska w historycznym filmie p. t. JOANNE D'ARC W rol tytułowej SIMONNE GENEVOIS. Joanna ponosi śmierć męczeńską na stosie, zostaje zaliczona przez księciół do rządu błogosław., następnie zaś — kanonizowana.

LOTNIK W rolach głównych: Jacqueline Logan i Robert Armstrong. Kolosalna wystawa. Wykonanie tego obrazu kosztowało bajeczne sumy. Całe Wilno mówić będzie o tem arcydziele.

Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, III rewiru Konstanty Karmelitów, zam. w Wilnie, przy ul. Gimnazjalnej 10-12 na zasadzie art. 1060 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że w dn. 10 listopada 1930 r. o godz. 10 ej rano, w Wilnie przy ul. Zawarowej 1. o oddziele się sprzedaż za licytacją, należnego do Stanisława Wilpiszewskiego majątku ruchomego, składającego się z masy i piwnia i bierka fornirowanego, oszacowanego na sumę 420 zł., na zaspokojenie pretensji Jarostawa Okulicz - Kozaryna w sumie 400 zł. z 2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C. 2367/VI-2023 Komornik Sądowy K. Karmelitów.

Mechanik tartaków kawaler, lat 30, z 8-letnią praktyką tartarczą, poszukuje posady od zaraz, warunki skromne, ewentualnie jako ślusarz maszynista, obznajmiony z maszynami rolniczymi, młynarstwem, elektrycznością. Łaskawe zgłoszenia kierować do Adm. „Kurjera Wil.” dla A. C. Chętnie do majatków. 2031-1

Polskie Kino WANDA ul. Wielka 30, tel. 14-81

Gdy noc zapadnie Upiory stepu Wspaniały dramat w 12-tych aktach. W rol. głównej: Harry Liedtke i brabina Agnes Esterhazy. Pot. dram. z życia posz. złota w 8 akt. W rol. głównej KEAN MAYNARD.

LOTNIK W rolach głównych: Jacqueline Logan i Robert Armstrong. Kolosalna wystawa. Wykonanie tego obrazu kosztowało bajeczne sumy. Całe Wilno mówić będzie o tem arcydziele.

Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, III rewiru Konstanty Karmelitów, zam. w Wilnie, przy ul. Gimnazjalnej 10-12 na zasadzie art. 1060 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że w dn. 10 listopada 1930 r. o godz. 10 ej rano, w Wilnie przy ul. Zawarowej 1. o oddziele się sprzedaż za licytacją, należnego do Stanisława Wilpiszewskiego majątku ruchomego, składającego się z masy i piwnia i bierka fornirowanego, oszacowanego na sumę 420 zł., na zaspokojenie pretensji Jarostawa Okulicz - Kozaryna w sumie 400 zł. z 2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C. 2367/VI-2023 Komornik Sądowy K. Karmelitów.

Za wynagrodzenie poszukuje się osobnika zwego, któryby ofiarował za ciężko chorego 10 dkg. krwi. Zgłaszać się: Antokl. Klinika U. S. B., Oddział Uszno-Gerdłany, w godz. od 10 do 12-ej. 2019

KINO-TEATR Światowid Mickiewicza 9.

Gdy noc zapadnie Upiory stepu Wspaniały dramat w 12-tych aktach. W rol. głównej: Harry Liedtke i brabina Agnes Esterhazy. Pot. dram. z życia posz. złota w 8 akt. W rol. głównej KEAN MAYNARD.

LOTNIK W rolach głównych: Jacqueline Logan i Robert Armstrong. Kolosalna wystawa. Wykonanie tego obrazu kosztowało bajeczne sumy. Całe Wilno mówić będzie o tem arcydziele.

Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, III rewiru Konstanty Karmelitów, zam. w Wilnie, przy ul. Gimnazjalnej 10-12 na zasadzie art. 1060 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że w dn. 10 listopada 1930 r. o godz. 10 ej rano, w Wilnie przy ul. Zawarowej 1. o oddziele się sprzedaż za licytacją, należnego do Stanisława Wilpiszewskiego majątku ruchomego, składającego się z masy i piwnia i bierka fornirowanego, oszacowanego na sumę 420 zł., na zaspokojenie pretensji Jarostawa Okulicz - Kozaryna w sumie 400 zł. z 2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C. 2367/VI-2023 Komornik Sądowy K. Karmelitów.

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne, lub ekonomiczne im. pr. Se. Kulowicza, Warszawa, Żelazna 42. Kursy wycieczki listownej, buchalterji, rachunkowości i kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pianina na maszynach, lawaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukożczeniu świadectwa. Zadzajcie prospektów. 1174

DLA PANÓW! Wielki zapewniony zarobek do 3 tys. zł. miesięcznie przy sprzedaży całkiem nowej konstrukcji artykułu elektrotechnicznego. Reflektanci m. Wilna zgłoszą się: Hotel Europejski, pok. 46, od godz. 8-9 rano i 3-4 po poł. 2029

Obwieszczenie. Sąd Okręgowy w Wilnie, I Wydział Cywilny, obwieszcza, że na żądanie Antell von Neuhoff Ley de-żawia z dnia 16 maja 1930 roku postanowił listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemskiego 4 1/2% wartości nominalnej po 1000 rb. każdy serji 17 Nr. 152251, serji 8 ej Nr. 44062, 44063, 44069, 44943, 44914, 44907, serji 4-ej Nr. Nr. 17008, 17362, 15943, serji 3-ej Nr. Nr. 6640, 10420, 10940, 10941, 10942, 8700, 8514 unieważnić. Nr. spr. Z. 728/24. 2360/VI-2022

Obwieszczenie. Sąd Okręgowy w Wilnie, I Wydział Cywilny, obwieszcza, że na żądanie Antell von Neuhoff Ley de-żawia z dnia 16 maja 1930 roku postanowił listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemskiego 4 1/2% wartości nominalnej po 1000 rb. każdy serji 17 Nr. 152251, serji 8 ej Nr. 44062, 44063, 44069, 44943, 44914, 44907, serji 4-ej Nr. Nr. 17008, 17362, 15943, serji 3-ej Nr. Nr. 6640, 10420, 10940, 10941, 10942, 8700, 8514 unieważnić. Nr. spr. Z. 728/24. 2360/VI-2022

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną.

Sprzedam DOM z powodu wyjazdu na Zwierzyniec przy ulicy Dzielnej Nr. 40. — Bardzo tanio. — O warunkach dowieść się: ul. Lwowska Nr. 12, m. 4. Popierajcie Ligę Morską!

FILIP MACDONALD. 46) Miłość detektywa. Autoryzowany przekład z angielskiego J. Zydierowej. Otrzymałszy już tyle, siedem teraz szybko. W jakim charakterze mógł pokazać rączkę raszpli? Jako rączkę jakiegoś innego narzędzia. Wiedział, iż Travers nie interesuje się żadnymi narzędziami, co więc miał robić, żeby nie zwrócić uwagi Traversa? Odpowiedź znalazła się prędko i dam ją zaraz. Należało tedy przypuszczać, że morderca używał często narzędzi cięsielskich, a że należał do mieszkauć domu, nikogo nie dziwiło, że zabawiał się niemi często. Travers był także domownikiem i nie widział w tem nic nadzwyczajnego, jeżeli go poprosił, aby na chwilę mu przetrzymał dółto czy rylec, czy jeszcze coś innego. Był to więc podstęp, ja zaś od samego początku wyczuwałem, że zabójca oddawna pracował nad swoim planem. Kiedy doszedłem do tego punktu, domyślił się i wszystkie niedostatecznie do tej pory udowodnione po-

dejrzenia, gromadzące się bezładnie w mej głowie, nagle połączyły się w jeden łańcuch rozumowań, bardziej ściślejszy, niż te, które rozdziły się z intuicją w umyśle znuzonym ciągłym logicznym myśleniem. W chwili więc takiego pjdnięcia rozumu z intuicją doszedłem do przekonania, że wiedziałbym, komu zależało na zrzućeniu się siebie winy na Traversa, gdyby ten odpowiedział mi tylko na pytanie: — Kto w okresie ostatniej doby podsunął mu pod rękę prawą jakies narzędzie z krótką, grubą, drewnianą rączką, podobną do rączki raszpli. Jeszcze przedtem dowiedziałem się, że w Abbotshall czterech mężczyzn używało cięsielskich narzędzi. Byli to — ogrodnik, szofer, John Hoode i gość, od którego otrzymałem te informacje. Hoode, ogrodnik i szofer odpadali. Hoode, bo już nie żył, ogrodnik, bo w tym czasie leżał w szpitalu w Marling; szofer, bo wiarogodni świadkowie pod przysięgą zeznali, że w ten wieczór zabawiał się w ich gronie. Pozostawał gość, ten entuzjastyczny wielbiciel Dedala \*) i przeciw niemu właśnie od samego początku miałem głębsze podejrzenia. Przebywał w Abbotshall w dniu, kiedy zbrodnia została dokonana i według własnych słów był zapalonym amatorem cięsielki i stolarki. (Z początku udawał, że nawet nie wie, co to jest raszpla, potem sam się przyznał, że dobrze zna to narzędzie). Był to jedyny błąd, który popełnił w rozmowie ze mną. Zanim zdarzyła się sposobność rozmówienia się w tej kwestji z Traversem, zrobiłem wiele i myślałem wiele. Z jednym wyjątkiem, myśli moje i czynności stoją się do następnej części mego sprawozdania i zgodnie z nią wjął. Wyjątek zaś ten jest następujący: Nad oknem gabinetu są dwa okna pierwszego piętra, a parterowe, przez które wszedł zabójca, nie leży dokładnie między dwoma oknami pierwszego piętra, lecz zbliża się bardziej do wschodniego, jak to zresztą było często w domach przerabianych i dobu- \*) Dedal — mitologiczny budowniczy labiryntu na Krecie. (Przyp. tłum.).

Redakcja i Administracja: Jagiellońska 3, Telefon 50. Czynna od godz. 9-3 popoł. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2-3 popoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 5-7 wiecz. we wtorki i piątki. Redakcyjna nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12-3 popoł. Ogłoszenia przyjmują się od godz. 9-3 i 7-4 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 90.750. Drukarnia — ul. Ś. to Jankina 1, Telefon 3-40. Cena prenumeraty: miesięczna 40 groszy lub przesyłką pocztową 4 zł. Zorganizuj 7 zł. Cena ogłoszeń: za pierwszą linijkę 40 groszy, za drugą 30 groszy, za trzecią 20 groszy, za czwartą 15 groszy, za piątą 10 groszy, za szóstą 8 groszy, za siódmą 6 groszy, za ósmą 5 groszy, za dziewiątą 4 groszy, za dziesiątą 3 groszy, za jedenasty 2 groszy, za dwunasty 1 grosz, za trzynasty 1 grosz, za czternasty 1 grosz, za piętnasty 1 grosz, za szesnasty 1 grosz, za siedemnasty 1 grosz, za osiemnasty 1 grosz, za dziewiętnasty 1 grosz, za dwudziesty 1 grosz, za dwudziesty pierwszy 1 grosz, za dwudziesty drugi 1 grosz, za dwudziesty trzeci 1 grosz, za dwudziesty czwarty 1 grosz, za dwudziesty piąty 1 grosz, za dwudziesty szósty 1 grosz, za dwudziesty siódmy 1 grosz, za dwudziesty ósmy 1 grosz, za dwudziesty dziewiąty 1 grosz, za dwudziesty dziesiąty 1 grosz, za dwudziesty jedenasty 1 grosz, za dwudziesty dwunasty 1 grosz, za dwudziesty trzynasty 1 grosz, za dwudziesty czwarty 1 grosz, za dwudziesty piąty 1 grosz, za dwudziesty szósty 1 grosz, za dwudziesty siódmy 1 grosz, za dwudziesty ósmy 1 grosz, za dwudziesty dziewiąty 1 grosz, za dwudziesty dziesiąty 1 grosz, za dwudziesty jedenasty 1 grosz, za dwudziesty dwunasty 1 grosz, za dwudziesty trzynasty 1 grosz, za dwudziesty czwarty 1 grosz, za dwudziesty piąty 1 grosz, za dwudziesty szósty 1 grosz, za dwudziesty siódmy 1 grosz, za dwudziesty ósmy 1 grosz, za dwudziesty dziewiąty 1 grosz, za dwudziesty dziesiąty 1 grosz, za dwudziesty jedenasty 1 grosz, za dwudziesty dwunasty 1 grosz, za dwudziesty trzynasty 1 grosz, za dwudziesty czwarty 1 grosz, za dwudziesty piąty 1 grosz, za dwudziesty szósty 1 grosz, za dwudziesty siódmy 1 grosz, za dwudziesty ósmy 1 grosz, za dwudziesty dziewiąty 1 grosz, za dwudziesty dziesiąty 1 grosz, za dwudziesty jedenasty 1 grosz, za dwudziesty dwunasty 1 grosz, za dwudziesty trzynasty 1 grosz, za dwudziesty czwarty 1 grosz, za dwudziesty piąty 1 grosz, za dwudziesty szósty 1 grosz, za dwudziesty siódmy 1 grosz, za dwudziesty ósmy 1 grosz, za dwudziesty dziewiąty 1 grosz, za dwudziesty dziesiąty 1 grosz, za dwudziesty jedenasty 1 grosz, za dwudziesty dwunasty 1 grosz, za dwudziesty trzynasty 1 grosz, za dwudziesty czwarty 1 grosz, za dwudziesty piąty 1 grosz, za dwudziesty szósty 1 grosz, za dwudziesty siódmy 1 grosz, za dwudziesty ósmy 1 grosz, za dwudziesty dziewiąty 1 grosz, za dwudziesty dziesiąty 1 grosz, za dwudziesty jedenasty 1 grosz, za dwudziesty dwunasty 1 grosz, za dwudziesty trzynasty 1 grosz, za dwudziesty czwarty 1 grosz, za dwudziesty piąty 1 grosz, za dwudziesty szósty 1 grosz, za dwudziesty siódmy 1 grosz, za dwudziesty ósmy 1 grosz, za dwudziesty dziewiąty 1 grosz, za dwudziesty dziesiąty 1 grosz, za dwudziesty jedenasty 1 grosz, za dwudziesty dwunasty 1 grosz, za dwudziesty trzynasty 1 grosz, za dwudziesty czwarty 1 grosz, za dwudziesty piąty 1 grosz, za dwudziesty szósty 1 grosz, za dwudziesty siódmy 1 grosz, za dwudziesty ósmy 1 grosz, za dwudziesty dziewiąty 1 grosz, za dwudziesty dziesiąty 1 grosz, za dwudziesty jedenasty 1 grosz, za dwudziesty dwunasty 1 grosz, za dwudziesty trzynasty 1 grosz, za dwudziesty czwarty 1 grosz, za dwudziesty piąty 1 grosz, za dwudziesty szósty 1 grosz, za dwudziesty siódmy 1 grosz, za dwudziesty ósmy 1 grosz, za dwudziesty dziewiąty 1 grosz, za dwudziesty dziesiąty 1 grosz, za dwudziesty jedenasty 1 grosz, za dwudziesty dwunasty 1 grosz, za dwudziesty trzynasty 1 grosz, za dwudziesty czwarty 1 grosz, za dwudziesty piąty 1 grosz, za dwudziesty szósty 1 grosz, za dwudziesty siódmy 1 grosz, za dwudziesty ósmy 1 grosz, za dwudziesty dziewiąty 1 grosz, za dwudziesty dziesiąty 1 grosz, za dwudziesty jedenasty 1 grosz, za dwudziesty dwunasty 1 grosz, za dwudziesty trzynasty 1 grosz, za dwudziesty czwarty 1 grosz, za dwudziesty piąty 1 grosz, za dwudziesty szósty 1 grosz, za dwudziesty siódmy 1 grosz, za dwudziesty ósmy 1 grosz, za dwudziesty dziewiąty 1 grosz, za dwudziesty dziesiąty 1 grosz, za dwudziesty jedenasty 1 grosz, za dwudziesty dwunasty 1 grosz, za dwudziesty trzynasty 1 grosz, za dwudziesty czwarty 1 grosz, za dwudziesty piąty 1 grosz, za dwudziesty szósty 1 grosz, za dwudziesty siódmy 1 grosz, za dwudziesty ósmy 1 grosz, za dwudziesty dziewiąty 1 grosz, za dwudziesty dziesiąty 1 grosz, za dwudziesty jedenasty 1 grosz, za dwudziesty dwunasty 1 grosz, za dwudziesty trzynasty 1 grosz, za dwudziesty czwarty 1 grosz, za dwudziesty piąty 1 grosz, za dwudziesty szósty 1 grosz, za dwudziesty siódmy 1 grosz, za dwudziesty ósmy 1 grosz, za dwudziesty dziewiąty 1 grosz, za dwudziesty dziesiąty 1 grosz, za dwudziesty jedenasty 1 grosz, za dwudziesty dwunasty 1 grosz, za dwudziesty trzynasty 1 grosz, za dwudziesty czwarty 1 grosz, za dwudziesty piąty 1 grosz, za dwudziesty szósty 1 grosz, za dwudziesty siódmy 1 grosz, za dwudziesty ósmy 1 grosz, za dwudziesty dziewiąty 1 grosz, za dwudziesty dziesiąty 1 grosz, za dwudziesty jedenasty 1 grosz, za dwudziesty dwunasty 1 grosz, za dwudziesty trzynasty 1 grosz, za dwudziesty czwarty 1 grosz, za dwudziesty piąty 1 grosz, za dwudziesty szósty 1 grosz, za dwudziesty siódmy 1 grosz, za dwudziesty ósmy 1 grosz, za dwudziesty dziewiąty 1 grosz, za dwudziesty dziesiąty 1 grosz, za dwudziesty jedenasty 1 grosz, za dwudziesty dwunasty 1 grosz, za dwudziesty trzynasty 1 grosz, za dwudziesty czwarty 1 grosz, za dwudziesty piąty 1 grosz, za dwudziesty szósty 1 grosz, za dwudziesty siódmy 1 grosz, za dwudziesty ósmy 1 grosz, za dwudziesty dziewiąty 1 grosz, za dwudziesty dziesiąty 1 grosz, za dwudziesty jedenasty 1 grosz, za dwudziesty dwunasty 1 grosz, za dwudziesty trzynasty 1 grosz, za dwudziesty czwarty 1 grosz, za dwudziesty piąty 1 grosz, za dwudziesty szósty 1 grosz, za dwudziesty siódmy 1 grosz, za dwudziesty ósmy 1 grosz, za dwudziesty dziewiąty 1 grosz, za dwudziesty dziesiąty 1 grosz, za dwudziesty jedenasty 1 grosz, za dwudziesty dwunasty 1 grosz, za dwudziesty trzynasty 1 grosz, za dwudziesty czwarty 1 grosz, za dwudziesty piąty 1 grosz, za dwudziesty szósty 1 grosz, za dwudziesty siódmy 1 grosz, za dwudziesty ósmy 1 grosz, za dwudziesty dziewiąty 1 grosz, za dwudziesty dziesiąty 1 grosz, za dwudziesty jedenasty 1 grosz, za dwudziesty dwunasty 1 grosz, za dwudziesty trzynasty 1 grosz, za dwudziesty czwarty 1 grosz, za dwudziesty piąty 1 grosz, za dwudziesty szósty 1 grosz, za dwudzi